

2 K miesięcznie
z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.,
3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl., 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h.
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru
oddzielnego **8 h.**

Reklamacje otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partji socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11.

Telefon Nr. 396.

Konto czekowe Nr. 34.095.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:

Kraków, Floryańska 55.

Telefon Nr. 1354.

Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem 20 h. Za miejsce wiersza
petitem w Nadesłanem 60 h.

W obliczu wojny.

„Bluff“ bałkański.

Podczas gdy gazety tutejsze preparują wiadomości bałkańskie, aby działać na nerwy filistrów łaknących krwi... przelewanej gdzieś daleko — na półwyspie Bałkańskim przybierają sprawy obrót nie tyle tragiczny, ile operetkowy.

Przypomina to poniekąd sztuczkę giełdową, praktykowaną w Ameryce pod nazwą „bluff“: fałszywymi wiadomościami w gazetach wywołują rekiny giełdowe przestrach wśród publiczności i korzystając zeń skupują papiery wartościowe po bajecznie niskich cenach, poczem okazuje się, że alarmujące wiadomości były błagą.

Na podobny „bluff“ zakrawają wojenne groźby bałkańskie. Jeżeli na dwa dni przed mobilizacją puszcza się do gazet wiadomość, że Bułgaria zaciąga u banków paryskich pożyczkę 18 milionów, a w trzy dni później suma ta maleje do 10 milionów, wkońcu zaś okazuje się, że Bułgaria prosi się choćby tylko o 5 milionów, a i tych dostać nie może — to można sobie z tego urobić wyobrażenie o finansowym przygotowaniu tej wojny.

Następnie puszczaono do gazet wiadomość, że cztery państwa bałkańskie Bułgaria, Serbia, Czarnogóra i Grecja wręczą Turcyi groźne memorandum z żądaniem autonomii dla Macedonii, Starej Serbii, Albanii i Krety — poczem owo groźne memorandum nie zostało wręczone, natomiast ukazuje się wiadomość, że wręczenie zostało odroczone, a memorandum będzie daleko łagodniejsze niż pierwotnie ogłoszono.

Zupełnie jak w komedji szekspirowskiej — z pod skóry lwa ozywa się uspakajający głos: nie bójcie się, ja nie jestem lwem, lecz poczciwem, przebranym za lwa...

A ów serbski minister Pasicz, który po pierwszej „bitwie“, w nocy stoczonej, oświadczył rano korespondentowi „Matina“, że „bitwa“ ta będzie „brzemienną w straszne skutki“ — w kilka godzin później przyjmuje jaknajprzejmiej w stolicy Serbii specjalną misję turecką, która tam przybyła z dyrektorem tureckiego urzędu spraw zagranicznych na czele...

Ma rację „Nowa Reforma“: „albo — albo“.

Naród, który walczy o wolność, budzi najwyższy podziw i uznanie; a jeżeli do praw swych dojść nie może inną drogą, jak tylko wojną, trzeba i wojnę tę uznać za słuszną, a utyskiwać na nią sentymentalnie, byłoby rzeczą dziecinną i naiwną. Ale wojna, wszczęta przez czterech królików bałkańskich, ani podziwu, ani uznania budzić nie może.

Pokój włosko-turecki.

Dnia 29 września minął rok, odkąd armia włoska wyruszyła na „spacer do Tripolisu“, a teraz stoi tam 120.000 ludzi i Włosi poza kilku miejscowościami na wybrzeżu nie objęli jeszcze Tripolisu w posiadanie. Strategicy włoscy obliczyli, że do zajęcia Tripolisu wystarczy 20.000 ludzi, gdyż byli pewni, że Arabowie przyjmą ich z

otwartymi ramionami jako oswoobodzicieli z pod jarzma tureckiego. Jakże okrutnie ten błąd zemścił się na Włochach! Zajawszy prawie bez oporu stolicę kraju, Włosi uspokoili się aż przyszło straszne rozczarowanie: pamiętny napad Arabów i kilkudniowe walki, z których Włosi wyszli obronną ręką ze stratą 600 ludzi i to tylko dzięki artylerji swych okrętów. Po tych walkach Włosi zhańbili się niesłychanymi okrucieństwami; przez kilka dni z rządu mordowano i wieszano mężczyzn, kobiety i dzieci, niszczone domy i oazy; robiono z kwitnących ogrodów pustynię.

I mimo „zwycięskich“ biuletynów, Arabowie nie ustawali w oporze. Wedle twierdzeń włoskich zginęło więcej Arabów, aniżeli wogóle ich jest w Tripolisie; ale mimo to Arabowie wprowadzali coraz nowe siły w pole i ani na chwilę nie zaprzestali walki z wielką dla siebie sławą. A dziś rzeczy stoją tak, że Włosi za kilka tysięcy straconych ludzi, za wydatek kilkuset milionów, za zrujnowany swój handel z Turcyą mają w posiadaniu 17 kilometrów wybrzeża i nie wiedzą, jak długo przyjdzie im jeszcze walczyć o zajęcie silnych pozycji wewnątrz kraju.

Nie trzeba bowiem się ludzić, jakoby pokój zawarty z Turcyą oznaczał już koniec wojny. Arabowie tripolitańscy walczyli z Włochami nie jako poddani sułtana, ale jako mahometanie w obronie swej wiary i swej ziemi przed najazdem niewiernych; pomoc garstki regularnego wojska tureckiego i komenda kilku oficerów tureckich były tylko dodatkiem do ich rodzimej waleczności i chęci do walki. A jeżeli teraz, po zawarciu pokoju, Turcyja cofnie swe wojsko i odwoła swych oficerów, to jeszcze wielkie pytanie, czy Arabowie zechcą to uważać za dostateczny powód do zaniechania oporu i czy poddadzą się nienawistnemu dla nich panowaniu na rozkaz z Konstantynopola.

Dla Turcyi zawarcie pokoju jest w obecnym jej położeniu szczęśliwym wypadkiem. Warunki pokojowe nie są jeszcze znane, ale nie ulega wątpliwości, że Turcyja otrzyma znaczne odszkodowanie pieniężne czy to z tytułu odszkodowania za dobra państwowe, czy to jako częściowe pokrycie przypadającego na Tripolis długi państwowego, a teraz pieniądze są dla Turcyi bardzo ważnym atutem przeciw wrogom. — Dalej flota turecka uzyska swobodę ruchów i będzie mogła wypłynąć na morze Egejskie i do wybrzeża Małej Azji, co jej ogromnie ułatwi transporty wojskowe. Inaczej ma się rzecz z Włochami. Od Turcyi mogły uzyskać tylko teoretyczne uznanie ich posiadania Tripolisu, a o praktyczne będą jeszcze musiały walczyć z Arabami. Jak wojna wybuchła w interesie kapitalistów, którzy na spekulacyach ziemią i na dostawach wojskowych zrobili doskonałe interesy, tak i pokój wyjdzie przede wszystkim na korzyść kapitalistów, którzy przystąpią do „operacji finansowych“ z obu państwami i do zlikwidowania „interesu narodowego“, pod którego firmą wojnę toczono.

TELEGRAMY

z dnia 5 października.

Marsz Bułgarów na Adrianopol?

Sofia. Mobilizacja bułgarska będzie za dwa dni ukończoną. Wojska bułgarskie ruszą natychmiast po ukończeniu mobilizacji w kierunku Adrianopola.

Konstantynopol. Krąży pogłoska, że bułgarskie wojska pod Mustafą przekroczyły granicę turecką. Mustafa oddalony jest około 60 km. od Adrianopola.

Ultimatum Serbii.

Konstantynopol. Serbia wystosowała do Porty nowe ultimatum z żądaniem, aby do 24 godzin przepuściła amunicję serbską; w razie odmowy grozi odwołaniem posła.

Sojusz państw bałkańskich.

Konstantynopol. Umowa między państwami bałkańskimi zawiera, jak słyhać, następujące postanowienia: Jeżeli Turcyja zaatakuje jedno z państw, wszystkie inne muszą przyjść z pomocą. Macedonia otrzymać ma autonomię z gubernatorem i własnym wojskiem. Epir należeć ma do sfery wpływów Grecji, Stara Serbia Serbii, a Macedonia Bułgarii. Jeżeli Turcyja nie zgodzi się na to, państwa bałkańskie zobowiązują się wypowiedzieć jej natychmiast wojnę. Bułgaria dostarczy 300.000 żołnierzy, Serbia 200.000, Grecja i Czarnogóra po 80.000.

Stanowisko Turcyi.

Kolonja. „Kölnische Ztg.“ donosi z Konstantynopola: Wszelka nadzieja utrzymania pokoju znikła zupełnie. Tureckie stronnictwa w entuzjazyzmie patryotycznym wszystkie się pogodziły. Turcyja stanowczo odmawia wydania greckich okrętów i przepuszczenia serbskiej amunicji.

Jeden z ministrów oświadczył, że Bułgarzy przekroczyli już granicę.

Konstantynopol. Minister wojny Nazim został zamianowany generalnym komendantem armii, zaś były minister Machmud Szefket komendantem armii, zwróconej przeciw Serbii.

Konstantynopol. Podczas wczorajszej manifestacji przed pałacem odpowiedział sułtan na patryotyczne przemówienie:

— Jestem zadowolony, widząc patryotyzm dzieci kraju. Państwo otomańskie nigdy nie będzie zniszczone.

Przed ambasadą włoską urządzili demonstranci nieprzyjazną manifestację.

Sułtan, który wczoraj przyjął ministrów z okazji uroczystości urodzin, rzekł:

— Oceniam poważnie położenia. Spodziewam się, że będziecie troskliwie strzegli praw i godności państwa, oraz że będziecie ich bronić. Mam nadzieję, że armia spełni swój obowiązek w razie potrzeby. Z pomocą Boga i dzięki zarządzeniom wydanym trudności będą pokonane.

Stanowisko Grecji.

Ateny. Reprezentanci mocarstw zjawili się wczoraj u ministra spraw zagranicznych Koromilasa, nie aby nakłonić do odwołania mobilizacji, która jest już faktem dokonany, ale aby zwrócić mu uwagę na złe skutki prowokacyjnego kroku wobec Turcyi.

Laboratorium lekarsko-dentystyczne pom. tech. Wilhelm Fruchtman

Uniw. Med. Dr. Sabiny Weinberg

Kraków, Floryańska 23, II. piętro.

Ordynuje od 9-1 i od 3-6, niedziela i święta od 9-1.

Wykonuje wszelkie zabiegi w zakresie lekarsko-dentystycznym i techniczno-dentystycznym wchodzące. — Ceny przystępne. — P. T. Gości z prowincji załatwia się w 24 godzinach

FUTRA w wyborowych gatunkach, wykonane we własnej pracowni kuśnierskiej, według modeli angielskich i francuskich

poleca:

MARKUS TIGNER
Kraków, ul. Grodzka 28

Koromilas zapewnił, że pragnie gorąco pokoju. Mobilizację wywołała Turcja przez wyzywające zachowanie się, przedewszystkiem przez zajęcie greckich okrętów handlowych w Dardanelach i inne podobne kroki. Minister chciałby politykę pokojową utrzymać, ale Grecja nie może już powstrzymać biegu wypadków na Bałkanach.

Odwołanie posła greckiego?

Ateny. Grecki poseł zapewne dzisiaj opuści Konstantynopol.

W Bułgarii.

Sofia. Wczoraj odbyła się wielka demonstracja około 1000 studentów, którzy z muzyką na czele pociągnęli do koszar, aby wstąpić w szeregi. Nie przyjęto ich jednakże i powiedziano, że na razie ochotników jeszcze nie potrzeba. Studenci przeciągali następnie miastem i śpiewali pieśni patriotyczne.

Konstantynopol. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało doniesienie, że Bułgarzy w Warnie urządzili nagonkę na Turków. Mufti Omar został obity, a jeden kupiec turecki ciężko ranny. W innej stronie spłądowali Bułgarzy wieś turecką i zamordowali 4 Turków.

W Serbii.

Belgrad. Około 300 Turków osiadłych w Belgradzie chciało powrócić do ojczyzny i prosiło o pociąg do granicy serbskiej. Rząd odmówił temu życzeniu, powołując się na brak wagonów. Turcy zwrócili się do austro-węgierskiego konsula i ten uzyskał u węgierskiej kolei to, że przewiezie ona Turków belgradzkich przez Bośnię.

Belgrad. Transport 18 wagonów artyleryjskiego materiału wojennego dla Turcji został zatrzymany na torcu w Belgradzie na polecenie władz wojskowych. Na interwencję austro-węgierskiego posła Ugrona u rządu serbskiego jeszcze w ciągu dnia wczorajszego odesłano transport ten, który został wysłany przez węgierską fabrykę, z powrotem do Zemunia.

Belgrad. Wczoraj wydano z Belgradu około 400 Albańczyków. Odjechali oni przez Zemuń do Turcji.

Przygotowania wojenne Austrii.

Wiedeń. „Zeit“ donosi rzekomo z dobrej strony, że w arsenale wojskowym w Poll panuje żywy ruch, aby na wszelki wypadek poczynić przygotowania. Jakkolwiek na razie o mobilizacji floty nie można mówić, to jednak potrzebne są pewne wstępne kroki, któreby ewentualnie mobilizację ułatwiły.

Na wypadek mobilizacji inspektor floty wiceadmirał Haus upatrzony jest na komendanta operującej eskadry.

Wiedeń. Wczoraj odbyła się wspólna rada ministeryjna, w której wzięli udział minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, Biliński, generał Aufenberg, hr. Stürgkh, Lukacs, Zaleski i admirał Montecouccoli. Oficjalnie wiadomo, że uchwalono zgodzić się na projekt, aby następną sesja delegacyjna odbyła się zaraz po zamknięciu obecnej, już w pierwszych dniach listopada w Budapeszcie. Poza tem obiega pogłoska, że uchwalono przedłożyć na tej sesji znaczne kredyty na cele wojskowe. Potwierdzenia tej pogłoski dotąd niema.

Mobilizacja w Królestwie Polskiem.

Wiedeń. „Wiener Allg. Ztg“ donosi, że mobilizacja w Królestwie Polskiem ma rzekomo postać zupełnie niewinnej. Rosja w dawniejszych latach miała silne załogi na granicy niemieckiej i austriackiej, ale załogi te cofnęła. W francuskich kołach wojskowych zwrócono na to uwagę, że takie оголошение niemieckiej granicy nie zgadza się z sojuszem rosyjsko-francuskim. Rosja postanowiła więc powrócić do dawnego stanu i powrót wojska połączono z próbą mobilizacją.

Polityka zagraniczna Austrii wobec Bałkanu.

Podczas gdy na Bałkanie grzmia już pierwsze strzały, obradują delegacje wspólne, wsłuchując się z nabożeństwem w półsłówka ministra spraw zagranicznych i w teoretyczne wywody różnych „mężów stanu“ własnej fabrykacji. W czasie, kiedy między mocarstwami toczy się gorączkowa wymiana zdań, nie może naturalnie kierownik polityki zagranicznej jednego z mocarstw odsłaniać tajników dyplomatycznych przed ciałem udającym parlament, w którym poza kilku rzeczywistymi reprezentantami ludności zasiadają ludzie, którzy albo kiedyś brali udział w rządzeniu, albo siedzą tam z tytułu posiadania wielkich majątków. Co innego parlament francuski lub angielski, które mają wpływ na politykę zagraniczną i wobec których żaden rząd nie może powołać się na tajemnicę urzędową albo na wyższy rozkaz. W delegacji austriacko-węgierskiej minister mówi o „nieinterwencji“, o „linii środkowej“, o „polityce konserwatywnej“, a w Paryżu lub Londynie mówią o sojuszach, o konkretnych planach i zamiarach.

Zagraniczna polityka Austro-Węgier stanęła przed dawnym znanym faktem, że Turcja jest państwem w rozkładzie, że rozkład ten wywołuje naokoło niepokój i apetyty, i że państwa sąsiednie chcą z tego rozkładu wyciągnąć dla siebie korzyść. Raz morduje się Ormian, drugi raz wybuchają rozruchy albańskie, trzeci raz następują utarczki to na granicy bułgarskiej, to na czarnogórskiej, a wtedy odzywa się „sumienie“ Europy albo „współczucie“ sąsiadów i pobratymców, bo to daje pożądaną i poszukiwaną sposobność do interwencji.

Nie trzeba jednak zapominać, że to „współczucie“ i te „głosy sumienia“ są tylko zamaskowanym głodem ziemi; są tylko jednym z objawów kapitalistycznej ekspansji, poszukującej coraz nowych terytoriów, a rzucającej się po zdobycz tam, gdzie spodziewa się najmniejszej sumy oporu. — A każda, choćby najdrobniejsza, zmiana terytorjalna pociąga za sobą najgorsze skutki, gdyż państwa nie mogą z powodu „racy stanu“ spoglądać obojętnie na naruszenie — jak dyplomaci to nazywają — równowagi europejskiej.

Austro Węgry aż do ogłoszenia aneksji Bośni uważały za swą „racyę stanu“ aspirację na „okno na morze Egejskie“, to znaczy na zajęcie Salonik. Plan ten, który przez dziesiątki lat pokutował w kancelarii dyplomatycznej państwa, doznał zmiany przez politykę hr. Aehrenthala o tyle, że monarchia przez dobrowolną rezygnację z okupacji sandżaku Novi Bazar wyrzekła się marszu na Saloniki, ale pod tym warunkiem, że nikt inny tam nie pomaszkuje. I dlatego dyplomacya austriacka ze strachem słyszy teraz, że Serbia domaga się „autonomii“ dla sandżaku, rozumując słusznie, że autonomia rychło zamieni się w objęcie w posiadanie.

Dalszym aksjomatem polityki zagranicznej Austro-Węgier było utrzymanie się przy panowaniu razem z Włochami nad morzem Adryatykiem. Dla ubezpieczenia się na tym punkcie Austrija porozumiała się z Włochami o podział sfery wpływów na brzegu albańskim, a w dalszem następstwie Austrija w początkach wojny włosko-tureckiej sprzeciwiła się rozszerzeniu akcji wojennej na te wybrzeża. A tu nagle przychodzi Serbia z żądaniem przystępu dla Adryatyku, oraz Czarnogóra z żądaniem przyznania jej jeszcze jednego obok Antivari portu nad temże morzem! Jedno i drugie żądanie uważa dyplomacya austriacka za wymierzone przeciw jej interesom i dlatego ma powód do przeszkodzenia wojnie, która zbliżyłaby oba państewka bałkańskie do pożądanego celu.

I na trzecim punkcie Austro-Węgry mają powód przeciwdziałać wojnie. Wobec licznych głosów prasy można dziś przyjąć jako pewnik, że Rosja doprowadziła do skutku sojusz czterech państw bałkańskich przeciw Turcji, mając interes w osłabieniu, a przynajmniej nastraszeniu Turcji, aby tem łatwiej uzyskać od niej wolny przejazd przez Dardanele. Obecnie, kiedy Anglia, do niedawna główna na tym punkcie antagonistka Rosji, zaniechała swego oporu, pozostaje Austrija sama jako strażniczka utrzymania zamkniętych Dardaneli, gdyż wolny przejazd dla Rosji oznacza przybycie

nowego czynnika na morzu Śródziemnym, czynnika w każdym kierunku dla Austrii wrogięgo.

Powyższe przyczyny, jako wytyczne polityki zagranicznej Austro Węgier, zmuszają do rzucenia na szalę całego swego wpływu przeciw wojnie.

Rząd turecki i armia turecka.

Znany pisarz socjalistyczny tow. Parvus w swych korespondencyach z Konstantynopola charakteryzuje rząd turecki i armię turecką w sposób następujący:

Nie istnieje wogóle turecka polityka państwowa, już dawno nie istnieje. To, co się nazywa turecką polityką, jest wielkością fikcyjną.

Rząd turecki — centralistyczny czy tam jaki inny — zawsze idzie za pchnięciami, otrzymywanymi z zewnątrz i za echem tych pchnięć, zrodzonym wewnątrz przez kraj. W ten sposób rząd turecki bywa rzucony we wszystkie strony i ujawnia w swych ruchach tylko walkę potęg koncertu europejskiego.

I to odbicie utraconej równowagi europejskiej nazywa dyplomacya turecką polityką państwową. W ten sposób europejska dyplomacya czyni rząd turecki odpowiedzialnym za rzeczy, z którymi sama ta dyplomacya uporać się nie może! Ponieważ dyplomacyi kręci się w głowie, wydaje się jej cały świat przekreślonym do góry nogami.

Jeśli się jednak spojrzy na rzeczy oczyma spokojnymi, to się przyjdzie do wniosku bardzo prostego: dopóki nie będzie porozumienia pomiędzy wielkimi mocarstwami Europy, nie będzie spokoju na Wschodzie. Nie mówimy nic nowego wprawdzie, lecz jest to rzecz, jakkolwiek oddawna znana, lecz zazwyczaj ignorowana.

Nie będziemy i nie chcemy w ten sposób usprawiedliwiać polityki tureckiego rządu. Twierdzimy tylko, że niema żadnego popełnionego przez rząd turecki głupstwa, któreby nie znalazło zaraz w europejskiej dyplomacyi obrońców, pomocników i podżegaczy. A specjalnie rozkład swego parlamentaryzmu Turcja zawdzięczać może europejskiej dyplomacyi i europejskiemu światu finansowemu.

Co zaś do słynnych programów reform dla Turcji, są to hasła, za którymi się kryją interesy tego lub innego wielkiego mocarstwa. Raz się mówi o integralności Turcji, raz o decentralizacji lub amputacji jakiegoś kraju. Lecz we wszystkich tych wypadkach chodzi nie o rozwój Turcji, lecz o zwiększenie wpływu mocarstw. Hasła dyplomatyczne są przystosowywane do sytuacji. I jeśli polityka turecka jest odbiciem ogólnego zamieszania, to różne hasła europejskiej dyplomacyi są odbiciem tego odbicia.

Lecz jeśli w Turcji nie istnieje samodzielna polityka państwowa, za to istnieje armia turecka. Rozporządza ona solidnymi kadrami naukowo wykształconych oficerów. Co zaś najważniejsza — pełną jest ducha wojennego. Rekrutuje się z ciemnych mas. Te masy są pogrążone w strasznej nędzy. Nędza zaś prowadzi do rozpacz.

Rozpacz ta, nie znajdująca wyjścia, towarzyszy synowi chłopskiemu do kasarni, gdzie przestacza się na nastrój wojenny, o ile już wcześniej nie dokonał tego fanatyzm religijny. Jest to armia, która gotowa przelać ostatnią kroplę krwi — we wszystkich okolicznościach. Będzie walczyła nie tylko o zwycięstwo. Będzie walczyła, gdyż istotnie nie ma nic do stracenia.

A więc wątpić nie należy, gdy dojdzie do rozstrzygnięcia, armia turecka rozwinięta ogromną siłą ataku. Jest to czynnik, z którym Europa poważanie się musi liczyć.

Filla redakcyj i administracyi we Lwowie ulica Sokoła 4 II p. tel. 699.

Opera w domu! Jedyńa rozrywką w Isola na wal i zdrowie jest oryginalny GRAMOFON z marką „ANIOŁEK PISZĄCY“, grający zupełnie bez szmeru i naturalnie, który uzyskał szanowno pierwszorzędnym muzyków świata.



Największy skład na Galicyę i Bukowinę

Józefa Wekslera

we Lwowie, ulica Sykstuska 2, telefon 1560.

w Krakowie, ulica Floryańska 25 i Grodzka 71, tel. 1241.



posiada ogromny zapas płyt i wielki wybór najnowszych oper, koncertów polskich, ruskich i żydowskich, oraz sędzią tylko pierwszorzędnym artysty. **Ugi w spłatach ratalnych!** Gramofon koncertowy z 5 płytami t. j. 15 sztuk kosztuje 80 kor. **Generalne zastępowo:** Tow. Akc. Bramsonów w Londynie. Wszelkie płyty, prócz marki „Aniołek piszący“ kosztują kor. 2.—. Cenniki wysłać się darmo i opłatnie! 40.000 płyt na składzie.

Na porę słotną!

Rogózki i chodniki kokosowe
Kalosze rosyjskie i amerykańskie
Wałeczki i kit do opatrywania drzwi i okien
polecą najtaniej

L. WEINDLING Grodzka 26
Kraków
skład farb i perfumeryi :: Telefon 1596

Bunt Skierniewicki.

(Korespondencja własna).

Skierniewice, 3 października.

Bunt skierniewicki jest pierwszym przejawem protestu przeciwko mobilizacji w Królestwie. Złożyło się nań parę przyczyn. Przedewszystkiem, pobór był w tych stronach dokonywany z wyjątkową drapieżnością, z powodu bliskości miejsca pobytu cara — Spały. Ludzi zabierano w nocy, trzymano po 20 godzin nietylko bez pokarmu, ale bez ruchu, pod grozą bagnetów. Administracja wojskowa po swoim starała się o zapobieżenie czemuśkolwiek, coby wyglądało na przejaw niezupełnie sprawnego funkcyjowania maszyny wojskowej — i oczywiście doczekała się wręcz przeciwnych skutków. Powtóre, wśród pobranych znajdowała się pewna ilość „księżaków“ (włościan z Księstwa Łowickiego), ludu butnego, mającego dotąd tradycję powstania ostatniego, w którym brali udział. Dostali się oni tam dlatego, że nie chciano ich nagromadzać w Łowiczu, znowu z powodu Spały. Wreszcie, wśród pobranych znalazło się parę jednostek, które poszły z określonym zamiarem skorzystania z pierwszej sposobności, by zaprotestować czynnie przeciwko poborowi.

Nie potrzebowali oni długo czekać. Gdy rezerwiści, zmęczeni drogą, niewywcześnie i głodem, opieszale spełniali rozkazy, podoficerowie zaczęli ich brutalizować. Na to jeden z nich zaczął głośno sarkać. Podoficer uderzył go w twarz. W tej chwili podbiegło kilku kolegów znieważonego i zaczęli bić podoficera. Wdanie się oficera jeszcze bardziej rozjątrzyło Polaków. Dwóch oficerów zostało zranionych, jeden podobno zabity. Natychmiast jednak wystąpił batalion 31 pułku piechoty i uśmierzył bunt. Przeszło stu ludzi zostało uwięzionych.

Miasteczko jest przepelnione wojskiem. Na stacyi można liczyć pół tuzina szpiclów na jednego pasażera. Podobno jeszcze dziś w nocy wszystkich pobranych mają wywieźć.

Wiec nauczycieli w Białej.

Biała, 4 października.

W pięknym budynku szkolnym T. S. L. w Białej zebrał się dziś powiatowy wiec nauczycielski, aby obradować nad żądaniami nauczycielstwa ludowego i drogą do ich urzeczywistnienia. Zebrało się przeszło 200 nauczycielek i nauczycieli, ożywionych, poczuciem sprawiedliwości swoich żądań. Przewodniczyli pp. Woźnowski i Kiełbasa, referowali pp. Czyżewicz Michał i Makuch Karol. Ze wszystkich zaproszonych posłów przyjechał jedynie tow. Daszyński. Inni usprawiedliwili swą nieobecność, jeszcze inni nie uważali za stosowne nawet tego uczynić.

W obszernych, rzeczowych, choć goryczą tchnących referatach przedstawiono straszne położenie nauczycielstwa w Galicji, oświetlono datami i faktami wprost przerażającymi bezprawie i znęcanie się różnych klerykalnych wielkości i dygnitarzy nad nauczycielstwem, a każde zdanie znajdowało wdzięcznych, przejętych do głębi słuchaczy.

W dyskusyi przemówił poseł Daszyński, przedstawiając zasadnicze stanowisko partji wobec żądań nauczycielstwa i kreśląc trudności, które musi organizacja nauczycielska jeszcze pokonać, aby urzeczywistnić swoje skromne i uzasadnione żądania. Pod koniec zwrócił się z gorącą prośbą do nauczycieli T. S. L., aby na kresach nie występowali wrogo przeciwko ruchowi robotniczemu, który jest tam główną siłą polską.

To wywołało niesmaczne odpowiedzi dwóch nauczycieli T. S. L. p. Sierakowskiego i Olecha, którzy chcieli swoją osobistą sprawą zamącić poważny tok obrad. Manewr ten spotkał się z protestami zgromadzenia, przyczem

p. Stein wystąpił dość dyplomatycznie przeciwko prośbie posła Daszyńskiego.

Rezolucye, uchwalone z zapamię, odnoszą się do najważniejszych żądań nauczycielstwa:

1. O przyznanie nauczycielom czterech rang urzędniczych;

2. O zmianę § 55 ust. szk. i przejęcie przez państwo 50% kosztów szkolnictwa ludowego;

3. O uchwalenie nowoczesnej pramatyki.

Wezwano dalej komitet krajowy, aby poczynił przygotowania do urządzenia wiecu nauczycielskiego w Wiedniu. Wiec powiatowy wyraził swą solidarność z uchwałami o reorganizacji krajowego komitetu wiecowego, a w końcu wyraził zaufanie i wyrazy przywiązania dla wodza nauczycielstwa p. Nowaka Stanisława.

Jako delegatów do deputacji sejmowej wybrano pp. Makucha i Koralińskiego i na tem zgromadzenie zamknięto.

Wrażenie tego wiecu było bardzo dodatnie. Tylko wystąpienie owych dwóch endeckich agitatorów kresowych, ich przemówienie pełne zarozumiałości i nieuctwa, dumnego z tego, że pewna prasa ich napaści drukuje; tylko to jedno było dysonansem. Czas też najwyższy, żeby T. S. L. dało do zrozumienia takim agitatorom, aby nie utrudniali Polakom ciężkiej walki na kresach zachodnich.

KRONIKA.

Sobota 5 października.

Nowiny krakowskie.

Porządki kolejowe. Od towarzysza, który we wtorek 1 bm. jechał z Krakowa do Bielska, otrzymujemy następujący list, charakteryzujący porządek kolejowy: We wtorek 1 bm. o godz. 2 po poł. przy odjeżdżającym pociągu osobowym w kierunku Wiednia rozgrywały się następujące sceny: Już 15 minut przed odjazdem pociąg był szczelnie zapełniony, a każda następna minuta wywoływała coraz większe oburzenie publiczności pod adresem zarządu kolei północnej. Nie brakło i takich, którzy się wprost na konduktorów rzucali, mimo że wina spadała w zupełności na urzędnika pełniącego służbę, ponieważ, mimo iż wiedział, że z dniem 1 października pociągi sezonowe zostały zniesione a w dodatku, wtorek jest dniem targowym, zaczęł z góry przewidzieć należyte wypełnienie, zamiast zestawić drugi pociąg (na co zwracano uwagę urzędnikowi, dał tylko drugą maszynę, byle tylko pociąg ze stacyi ruszył. Następstwem tego przepelnienia — bo było 30—40 osób w każdym wozie ponad przepisana ilość — było, iż między Mydlnikami a Zabierzowem w wozie II klasy dał się czuć silny zgrzyt, co wywołało ogromną panikę wśród podróżnych, która zamierzała dać wyraz swemu oburzeniu przez zatrzymanie pociągu w polu. Nie nastąpiło to tylko dzięki szybkiej orientacji konduktora, który częściowo opróżnił wóz, umieszczając podróżnych w innych wozach, w których jak śledzie spakowani, dalszą podróż odbyć musieli.

Tak traktuje zarząd kolei ludzi, którzy za drogie pieniądze są zmuszeni używać kolei w Austrii!

Sprawa hr. Starzeńskiego. Śledztwo w sprawie hr. Starzeńskiego, który postrzelił onegdaj p. Wilhelma Rippera, objął sędzia dr Gniewosz. Wczoraj hr. S. został wypuszczony na wolną stopę. Obronę aresztowanego objął adwokat dr Marek.

Światło elektryczne wczoraj jeszcze w niektórych ulicach nie funkcyjowało, gdyż nie zdołano jeszcze naprawić uszkodzonych kabli. Dało się to szczególnie we znaki w pracowniach, mających motory poruszane elektrycznością.

Pierwszy przymrozek zwarzył tej nocy liście drzew, które masowo opadły, zaścielając planły żółto-zielonym kobiercem; rano zmiotli je plantatorowi. Ogołocone już prawie zupełnie kasztany na dają plantom charakter jesienny.

W Związku ekonomicznym urzędników, profesorów i nauczycieli odbyło się w środę 2 b. m. posiedzenie wydziału, poświęcone sprawie rozszerzenia agend spółki spożywczej i dostawie ziemniaków na zimę. Wydziałowi udało się uzyskać na dostawę ziemniaków białych, stołowych, które się dobrze konserwują, bardzo korzystną ofertę jak na obecne stosunki. Metryczny cetnar (100 klg.) powyższych ziemniaków kosztować będzie loco piwnica kwotę 6 K 50 h.

Biuro Związku ekonomicznego ul. Szewska l. 2 już od poniedziałku, t. j. od 7 października, w godzinach od 5 do 8 wieczorem przyjmuje zamówienia na ziemniaki ze strony członków.

Na uniwersytet wpisało się do dziś 1300 słuchaczy. Wpisy główne potrwać do 8 b. m., a dodatkowe do 16 b. m.

Sprawy mlejskie. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej, na którym obradowano nad sprawą wydzielenia drugiego kawałka gruntu z byłego zakładu kontumacyjnego pod szpital epidemiczny, oraz nad sprawą zamierzonej przez zawiązać się mającą spółkę marsarską wielkiej wyrobni wędlin pod Krakowem.

Włóczor kameralny zapowiedziany na niedzielę w sali St. Teatru pozyskał nową atrakcję w współudziale znanej śpiewaczki p. Asty Mayer Różańskiej, która wykona szereg pieśni, obliczonych na intymniejszy kontakt wykonawcy ze słuchaczem.

Program produkcji kwartetu pań Nebelskiej, Kirkorowej, Baranowskiej i Kieffer obejmuje kwartety Couperina, Beethovena i Czajkowskiego.

Loterya wystawy architektonicznej. Wobec wzrastającego z każdym dniem zainteresowania się losami wystawy komitet loteryjny uprasza wszystkich, którzy posiadają jeszcze przesłane im losy, o łaskawe odesłanie należytości lub losów pod adresem biura loteryi (Kraków, ul. Smoleńska 14). Losowanie odbędzie się nieodwołalnie d. 15 b. m. na placu wystawy pod nadzorem i kierunkiem rady skarbu Czesława Niklewicza, według przesłanego przez urząd loteryjny w Wiedniu przepisu.

Wykład o „Peer Gyntie“ Ibsena urządzi w Krakowie Uniwersytet Ludowy w piątek 11 października z okazji pierwszego wystawienia „Peer Gynta“ w teatrze miejskim. Początek o godz. 7 wieczorem. Odczyt odbędzie się w sali Uniwersytetu Ludowego przy ul. Szewskiej 16. Prelegent: K. Czapiński.

Towarzystwo pomocy przemysłowej odbędzie doroczne walne zgromadzenie 9 października o godz. 7 wieczór w sali Towarzystwa technicznego (Straszewskiego 28).

Konkurs zapaśniczy w teatrze Nowości o szampionat Krakowa na rok 1912 rozpoczyna się 9 bm. Dotychczas zgłosiło swój współdziałanie wielu wybitnych zapaśników polskich i zagranicznych.

Prawdziwą sensacją obecnego programu są produkcje kapitana Wała w olbrzymim basenie szklanym, w którym pozostaje pod wodą kilka minut. Również denerwującą jest jego walka z krokodylami i wogóle wszystkie jego produkcje.

Zamach samobójczy. Ubiegłej nocy na lawce plantacyjnej przy ul. św. Anny strzeliła do siebie z rewolweru 25-letnia Irena R. z Warszawy, słuchaczka medycyny. Kula utkwiała w lewej piersi w okolicy serca. Przechodnie zawezwali pogotowie ratunkowe, które odwiozło ranną do szpitala Łazarza na oddział chirurgiczny. Stan jej jest bardzo groźny. W szpitalu dokonano zabiegu chirurgicznego celem wydobywania kuli. Powód zamachu niewyjaśniony. Desperatka cierpiała często na rozstrój nerwowy; przed dwoma laty była w zakładzie dla obłąkanych.

Kradzież, o której poszkodowany nie wiedział. Przed przysięgłymi toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Julianowi Setkowiczowi i Kazimierzowi Witkowskiemu o kradzież. Setkowicz jako służący w kantorze Eibenschützów skradł tam 2170 K i razem z Witkowskim wesoło się bawił. Eibenschütze o tej kradzieży dowiedzieli się dopiero po aresztowaniu Setkowicza, którego policja przytrzymała.

ÚSTRÉDNÍ BANKA

Filia w Krakowie, ul. św. Jana 1, róg Rynku 42.

Kapitały własne i powierzone na K 200 milionów.

Jako instytucja centralna pozostaje w stosunkach z 6700 zakładami finansowymi i kasami oszczędności.

Oddział dla wadyb i kaucyj i finansowania dostaw i robót publicznych i rzadowych. Lombard papierów wartościowych. Assecuracja losów. Eskont weksli zakładów finansowych. Bezpłatne depozyty dla P. T. Komitentów. Najlepsze przekazywanie pieniędzy do Ameryki.

WKŁADKI

na książeczki i rachunek bieżący oprocentowuje obecnie

po 4% do 4 1/2%

ze znaczną dzienną wolną dyspozycją.

Zarząd główny w Pradze.

Berno, Lwów, Wiedeń, Kraków, Czerniowce, Tryest. EXPOZYTURY: Bielsko-Biała, Wiedeń, Luchaczowice, Piszczany.

FILIE:

Zarząd główny w Pradze.

mała za rozrzucanie pieniędzy. Trybunał zasądził Setkowicza na 1½ roku, a Witkowskiego na rok więzienia.

Aresztowano niebezpiecznych włamywaczy Franciszka Salawę i Władysława Tokarza, którzy w ostatnim czasie dokonali całego szeregu włamań. Przytrzymano ich wczoraj w chwili, gdy włamali się do mieszkania inżyniera Sokołowskiego przy ul. Loretańskiej 5 i przygotowali cały toboł rzeczy do wyniesienia.

Z sali sądowej. Przed trybunałem przysięgłych toczyła się dziś rozprawa o obrazę cześci przeciw Władysławowi Zausowi, redaktorowi pisma humorystycznego „Chochoł”, wychodzącego przedtem w Krakowie, a obecnie we Lwowie. Skarży oficyał pocztowy Stanisław Kwiatkowski o to, że w numerze z 30 czerwca b. r. zarzucono mu, że uprawia razem z innymi panami orgie z nieletnimi dziewczętami w jednym z hotelów. Oskarżony wymienił swego informatora i ofiarował z niego dowód prawdy.

W teatrze Apollo od dziś odbywać się będą w niedzielę i święta przedstawienia popołudniowe z całym programem po cenach niższych.

Uniwersytet ludowy Im. A. Mickiewicza (ul. Szewska 16, I. p.).

Czytelnia czasopism otwarta codziennie od godz. 11—1 w południe i od 4—9 wieczorem. Biblioteka otwarta od godz. 12—1 w południe i 5—9 wieczorem. Biuro otwarte w dni powszednie od 5—7 wieczorem.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Trzeba umrzeć, aby żyć”, krotchwila w 3-ach aktach Andr. Rivoire'a i Ivona Miranda.

Niedziela po południu: „W gołębniku” (ceny niższe do połowy).

Niedziela wieczór: „Trzeba umrzeć, aby żyć”.

Poniedziałek o godz. 6 po południu: Wieczór Skargewski. Przedstawienie dla młodzieży (ceny niższe do połowy).

Nowiny lwowskie.

Kurs naukowy dla inżynierów, głównie mechaników, ma się odbyć na politechnice lwowskiej od 7—13 bm. Program obejmuje wykłady i ćwiczenia z budowy maszyn kolejowych, motorów gazowych i ropowych, turbin parowych, urządzeń transportu mas, metalografii, zasad opalania, ogrzewania centralnego, elektrotechniki, organizacji fabryk, nadto ćwiczenia w laboratorium kalorymetrii i pomiarach maszynowych. Ze względu na konieczne przygotowania i koszty urządzenia, prosi rektorat politechniki inżynierów, mających zamiar uczestniczenia w tym kursie, o bezzwłoczne zgłoszenie się pod adresem komitetu kursów inżynierskich na politechnice we Lwowie do 5 bm.

Oszust. Wincenty Müller, karany już wielokrotnie za przeróżne oszustwa, za zgodą wszystkich sądów wydalony został z granic Austrii. Wobec tego przebywa sobie bezpiecznie... we Lwowie i grasuje dalej. Pod pozorem zakładania jakiejś mleczarni poszukiwał przez dzienniki współników. Znalazł wreszcie naiwną w osobie Franciszki Krywald i a conto interesu wziął od niej 200 K, poczem począł szukać dalszych współników. Na doniesienie poszkodowanej aresztowano go.

Z sali sądowej. Toczyła się od wtorku rozprawa przeciw Konstantemu Zencie o sprzeniewierzenie w czerniowieckim oddziale „Czerwonego krzyża” zakończyła się we czwartek wieczór. W czasie rozprawy przesłuchano szereg wybitnych osobistości z Bukowiny, b. marszałka Lupula, postów Smal-Stockiego i Wassilke. Niektórzy świadkowie zeznali, że jeszcze przed objęciem urzędowania przez Zentę były w tej instytucji wielkie nieporządki. Inni opowiadali o bardzo wesołym, no i kosztownym życiu, jakie prowadził oskarżony po nocnych lokalach czerniowieckich.

Sędziowie przysięgli potwierdzili 8 głosami pytania w kierunku oszustwa, a jednomyślnie pytano co do sprzeniewierzenia. Na podstawie tego ogłosił przewodniczący radca Rybicki wyrok trybunału, skazujący Zentę na dwa lata ciężkiego więzienia. Ponieważ wliczono mu areszt śledczy, pozostaje jeszcze Zencie do odsiedzenia 14 miesięcy.

Skazany zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

Okradzenie blura. Do biura Linii Kunard przy ul. Grodeckiej l. 99 weszła jakaś kobieta rzekomo w celu kupienia karty; pieniędzy przy sobie nie miała, lecz miały one na adres biura nadejść z Mun-

ka. Urzędnik pozwolił jej zaczekać na pocztę. Gdy na chwilę wyszedł z biura, nieznajoma porozbijała biurka i zabrawszy gotówkę w nich znajdującą, około 60 K, ulotniła się. Policja szuka tej kobiety jak dotąd nadaremno.

Samobójstwa. W sanatorium przy ulicy Łyczakowskiej popełniła samobójstwo przez powieszenie wdowa po przemysłowcu z Przemyśla Anna Keller. Bawiła ona w sanatorium na kuracyi z powodu ciężkiej choroby nerwowej.

W domu przy ul. Anczewskich l. 3 skoczyła z II piętra w zamiarze samobójczym Bronisława Makowska, 50 letnia wdowa po radcy szkolnym. Po przewiezieniu do szpitala zmarła. Powodem samobójstwa ma być rozstrój nerwowy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Niedziela po południu: „Zabobon”, czyli „Krakowiaci i górale”.

Niedziela wieczór: „Madame Butterfly”.

Poniedziałek: „Wawrzyn”.

Z kraju.

W sprawie sejmowej reformy wyborczej odbyły się w ostatnim czasie w zagłębiu chrzanowskim trzy ludowe zgromadzenia:

W Myślachowicach 22 września referowali tow. Sułczewski i tow. dr Rosenzweig.

W Trzebionce 29 września referował poseł tow. dr Marek pod gołębem niebem przy bardzo licznych udziałach słuchaczy z okolicznych wiosek.

W Brzeszczach 29 września referował tow. Kowalski.

Prócz tego odbyły się dwa zgromadzenia poufne w Psarach i Jęzorze. Na wszystkich powyższych zgromadzeniach uchwalono znaną rezolucję za prawem wyborczym do sejmu dla klasy pracującej z wezwaniem lewicy sejmowej do ostrej walki z konserwatystami, usiłującymi pogrzebać wszelką reformę.

Odbędzie się jeszcze w tej sprawie szereg dalszych zgromadzeń.

Z zaboru rosyjskiego.

Znamienny znak uwiadu N. D. w Królestwie. Jak źle stoją szanse wyborcze p. Dmowskiego w Warszawie i jak spadły wogóle papiery narodowej demokracji w stolicy — świadczy fakt, iż „Kurjer Warszawski” nie tylko oświadcza się za kandydaturą Kucharzewskiego, ale nie szczędzi przymówek Dmowskiemu.

Czem jest „Kurjer Warszawski”? Jest to pismo, powołujące się stale na swoją bezpartyjność, ażeby zawsze bez wstrząśnięć płynąć... z falą większości.

Pełnił „Kurjer” straż przyboczną około endecyi, gdy była ona potęgą wśród burżuazji w Królestwie. Korespondent petersburski „Kurjera” reklamował, jako szczyt rozumu politycznego wszystko, co Koło polskie pod firmą endeka w Dumie czyniło, obecnie ten sam „Kurjer”, mający instynkt zręcznego gracza w totalizatorze, drukuje wstępny artykuł pod drwiącym tytułem „P. Dmowski nie pozwala!”

Pan Dmowski może się pocieszyć, że sto lat temu Napoleon miał takie same przeżycia... Bo p. Dmowski, zapewne, uważa siebie za postać, do Bonapartego zbliżoną...

B. BABRYELSKA. Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i pianole — krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Korzystne kupno browaru. Browar bocheński wystawiony jest na licytację. Bliższe szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu. Byłoby wskazaniem, aby browar nie przeszedł w ręce obce.

Nowość. Firanki do mieszkań mieszczkańskich, pokojów panińskich i do eleganckich pokojów hotelowych! Właśnie nadeszły z mej fabryki śliczne, ustawą chronione nowości w ulubionym genre „Anita”, składające się z dwóch skrzydeł wielkości 350×65 cm. i z osobnej draperyi wielkości 180×65 cm, jako zupełnie gotowa dekoracja okien, po K 25 — za okno, — zaś z mosiężnym karniszem i takimiż koluszkami po K 29 50 za okno. Na składzie są także stosowne do tego kapy na łóżka podwójnej wielkości 310×210 cm. po K 25 — kapy na łóżka pojedyncze 200×150

cm. po K 10'60, serwety wielkości 150×150 cm. po K 7 80, baldachimy na łóżka z karniszami baldachimowymi po K 46' — oraz pojedyncze draperye 180 cm. długie a 65 cm. szerokie po K 5 50. Wszystko w modnych w tym sezonie kolorach fraise, jasno-niebieskim, rezedowym, złocistym, ciemno-niebieskim i miedziano-czerwonym. Wysyłka na prowincję za zaliczką. Zmiana dozwolona. Filia firmy: Dom dywanów — Dom mebli S. Schein c. i k. dostawca nadworny i kameralny w Wiedniu I. Bauernmarkt XX 10, 12, 14, we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej 12. Katalog najświeższy za powołaniem się na nasze pismo darmo i opłatnie z wiedeńskiej centrali.

Wojna na Bałkanie. Telegramy z ostatniej chwili.

Demonstracje w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Wczoraj do późnej nocy odbywały się mityngi. Uchwalono rezolucję z protestem przeciw zwołaniu konferencji mocarstw i żądającą wypowiedzenia wojny. Demonstracje przed konsulatami greckim doprowadziły do wybicia szyb.

W Grecji.

Ateny. Wczoraj odbyły się tłumne manifestacje przed konsulatami bułgarskim i serbskim. Demonstranci udali się przed dom prezydenta ministrów Venizelosa, który oświadczył, że rząd w stosownej chwili powoła ochotników pod broń.

W Bułgarii.

Sofia. Rząd ogłasza, że dotąd 95% powołanych zgłosiło się pod broń. Manifestacje w mieście trwają dalej. Dotąd zgłosiło się wielu ochotników, a kobiety zgłaszają się do Czerwonego krzyża.

Ogłoszono 6-miesięczne moratorium od 30-go września wstecz.

Pokój turecko-włoski.

Genewa. „Journal de Genève” donosi z Ouchy: Pomiędzy pośrednikami panuje najzupełniejsza jednomyślność co do zasad układu pokojowego, którego jednak jeszcze nie podpisano. Delegat włoski Bertolini udał się do Giolittiego, aby mu przedłożyć punktację układu. Delegat turecki Reszyd wyjechał do Konstantynopola po uchwałę Rady ministrów, dlatego nie można jeszcze mówić, że pokój jest już zawarty. Nieoficyalni pośrednicy zostaną obecnie upoważnieni do podpisania układu.

NADEŚLANE.

Wątle, słabowite dzieci

wzmocnią się zaraz, jeśli przez dłuższy czas regularnie zażywać będą Scotta Emulsyę. Daleko smaczniejsza i znośniejsza aniżeli zwyczajny tran wątrobiany, bywa najbardziej chętnie zażywaną; jest lekko strawna a jej korzystne działanie nie daje długo na siebie czekać Scotta Emulsyę działa na wzmocnienie ciała i rozwój silnych mięśni, jej wpływ na wzmocnienie kości nie da się zaprzeczyć. Wskutek ogólnego wzmocnienia czyniąca dzieci okazywać więcej życia, a już po krótkim czasie zobaczy się je wesoło się bawiące. Jako środek wzmacniający dzieci jest Scotta Emulsyę, w której odżywcze składniki tronu przez domieszki mineralne znacznie się zwiększają, niezaprzeczenie na pier. wszem miejscu, ale musi to być prawdziwa Scotta Emulsyę.

Cena oryginalnej flaszki 2 K 50 h. Do nabycia we wszystkich aptekach. Po przesłaniu 50 h w markach pocztowych do Scott & Bowne, G. m. b. H. Wien VII, z powołaniem się na niniejszy dziennik, przesyła się jednorazowo próbkę dla skosztowania przez jedną z aptek.



Stefan Grudziński i Tadeusz Berger
Kraków, ul. Szewska 22/n., tel. 305.

Pathéfony
z tubami i bez tub. Grają bez zmian igły, szafirem. Nie niszczą płyt. Są najdoskonalszymi instrumentami reprodukującymi dźwięki narzędzi muzycznych i gardła ludzkiego. Olbrzymi repertuar. Cenniki i katalogi darmz.

Nowość! Dictodisc
systemu Braci Pathé, mechaniczny sekretarz. Do dyktowania korespondencji na płytach. Oszczędność czasu i pracy w wielkich biurach. Szczegóły odwrotnie. Płyty zużyte obtaczamy bezpłatnie.

Listy warszawskie.

Warszawa, 3 października.

Sukces bojkotu wyborów. — Przymusowy udział w wyborach. — Walka z dmowszczyzną. — Kandydatura Kucharzewskiego. W Lubelskiem. — Upadek Bułata.

Wrażenie „próbnej“ mobilizacji i spodziewanego wprowadzenia stanu wojennego w powiatach, tą mobilizacją objętych, jeszcze bardziej obniżyły zainteresowanie się wyborami, odbywającymi się obecnie prawie w całym kraju. Odbywają się oczywiście nie wybory główne, ani nawet prawybory, ale te rozmaite zebrania i zjazdy, na które rozpada się niezmiernie skomplikowany proces wyborów do pseudoparlamentu rosyjskiego.

Donosiłem już o zupełnym powodzeniu akcji bojkotowej na tle wyboru pełnomocników fabrycznych. Dziś już mamy dane urzędowe, pozwalające stwierdzić, że bojkot wypadł wprost świetnie. Trzeba bowiem wiedzieć, że wystarczyło, aby w danym zakładzie przemysłowym znalazło się 3 do 5 robotników, pragnących wybierać i „wybór“ pełnomocnika już dochodził do skutku. I w takich warunkach w Warszawie na 129 fabryk doprowadzono do wyboru szczęśliwie aż w 54, w gubernii warszawskiej w połowie zakładów przemysłowych, mających prawo do wyboru pełnomocników. W bardzo wielu fabrykach zwolennicy wybierania poprostu, nie przeprowadzając żadnych wyborów, komunikowali nazwisko jednego z pomiędzy siebie jako „wybranego“ — i wymaganiami władz stawiało się zadość.

Rządowi chodzi bardzo o to, by bojkot nie był zbyt demonstracyjny. To też nie cofa się przed pewnym zachęcaniem do wyborów, popartem groźbą. Władze, zarządzające wybory pełnomocników gminnych, ogłosiły na odnośnych awizacjach, że „winni niestąpienia do wyborów zostaną pociągnięci do odpowiedzialności“. W ten sposób wprowadzono za jednym zamachem przymusowość wybierania, nieznaną dotychczas „konstytucji“ rosyjskiej.

Nie interesując się wyborami wogóle, opinia publiczna z gorączkowym napięciem śledzi jednak rozwój walki o mandat z Warszawy. Chodzi tu bowiem nie tyle o wybory, co o walkę z dmowszczyzną i jej twórcę — o walkę, zbijającą w jeden szereg najrozmaitsze politycznie żywioły. Zniechęcony przez wszystkich obóz oficjalnej N. D. potrafił dokonać tego, że przeciw niemu idą ławą postępowcy i realisci, radykali i niedawni zwolennicy N. D. Polacy i żydzi. Polityka oszustwa i zaprzaństwa, prowa-

dzona przez Dmowskiego w kraju i w Petersburgu wywołała żywiołowy odruch obrzydzenia i wstrętu obrzymliej części inteligencji. Tem się też tłumaczy, dlaczego przeciwko endekom z taką solidarnością występują organa prasy, skądinąd bardzo mało pokrewne wzajemnie.

Wspólnym kandydatem wszystkich odłamów antyendekich jest p. Jan Kucharzewski. Poprą go i postępowcy i ugodowcy, choć z przekonania szych należy do t. zw. „secesji N. D.“, to jest do grupy, która najdłużej wytrwała przy Dmowskim i oderwała się od jego i jego sztabu najpóźniej. P. Kucharzewski jako polityk, zupełnie nie jest znany. Napisał kilka dzieł, z pomiędzy których największą wziętością cieszy się monografia o Mochnackim. Radykalizmem poglądów, ani społecznych, ani polityczno-narodowych nie odznacza się. Po co chce iść do Dumy — niewiadomo. Że zwycięży na gruncie warszawskim Dmowskiego, to jest bardzo prawdopodobne. Zapewne u wszystkich, komu obrzydło haniebne „reprezentowanie“ kraju przez dmowszczyznę, porażka jej przez wybranie Kucharzewskiego wywoła zadowolenie moralne. Ale czego ma dokonać wybraniec bloku postępowo-narodowo-ugodowo-żydowskiego w Dumie, to prawdopodobnie dla nikogo nie jest jasne.

Poza Warszawą dmowszczyzna mocno jest zagrożona w Lubelskiem, gdzie secesja N. D. przy poparciu postępowców ma nadzieję obalić Nacionieznego. I uda się to prawdopodobnie, ponieważ właśnie w Lubelskiem dezereya z szeregów N. D. była najliczniejsza. Jak twierdzą przedstawiciele „secesji“ oficjalnej N. D. w całym Lublinie pozostał jeden jedyny zwolennik — lekarz, mogący liczyć na poparcie tylko swoich pacjentów. Niestety, jest on lekarzem weterynaryj.

W jednym z powiatów gubernii suwalskiej przy prawyborach gminnych nie przeszedł dotychczasowy poseł — Litwin Bułat, wódz „trudowików“ rosyjskich w Dumie. Obalili go klerykali-nacyonalisci litewscy, forytujący na posła dra Bassanowicza — litewskiego Dmowskiego, reakcyonistę i polakożercę. *Swoj.*

Listy z kraju.

Drohobycz, 4 października.

Zgromadzenie ludowe. — Oszustwa w magistracie.

W ubiegłą niedzielę odbyło się tu w sali hotelu „Dépendance“ publiczne zgromadzenie, zwołane przez P. P. S. D. z porządkiem dziennym:

1) reforma wyborcza do sejmu; 2) omówienie wyników wyborów do gminy.

Zgromadzenie zagaił tow. Wolf, poczem zabrał głos tow. dr Klasten i w sposób rzeczowy przedstawił zebranym zadania sejmu i jego znaczenie dla ludności, oraz roztoczył ponury obraz stosunków w naszym kraju, które są rezultatem pół wiekowych rządów oligarchii szlacheckiej. Dziś ta sama grupka obszarników, która kraj do ruiny doprowadziła, nie chce dobrowolnie ustąpić przed naporem ludu i zaślepiona w swych przywilejach, nie zważając na ducha czasu, stawia opór wszelkim usiłowaniom o rozszerzenie prawa wyborczego na szerokie warstwy ludności uboższej.

Dość jednak już tej krzywdy, czas położyć kres ciemnocie, nędzy skrajnej, zmuszającej corocznie setki tysięcy ludzi do emigracji za zarobkiem częstokroć do wrogów naszego narodu, czas położyć tamę drożyznie, przybierającej coraz większe rozmiary wskutek agrarnej polityki plantatorów galicyjskich. Ludność uboższa całego kraju musi sama sobie wywalczyć prawo wyborcze do sejmu tak, jak je już wywalczyła do parlamentu. Wśród oklasków uchwalono jednogłośnie postawioną przez tow. Klastena rezolucję, w której zebrani wzywają sejm i rząd centralny do udzielenia ludowi prawa wyborczego do sejmu na zasadach powszechnego, równego, tajnego i bezpośredniego głosowania, oraz ślubując walkę z wszelkimi wrogami reformy wyborczej.

Następnie przemawiał o wyborach do gminy tow. Zakrzewski, który przedstawił siłę moralną i liczebną, jaką okazała opozycja przy wyborach do gminy, zwłaszcza w III kole, które ma dla rządów w gminie decydujące znaczenie. — Klika feuersteinowska odniosła jeszcze tym razem zwycięstwo głosami policyantów, pompierów i funkcyjaryszki magistrackich, ale to zwycięstwo Pyrhusowe, które przepowiada jej bliski upadek.

* * *

Przed kilku dniami donieśliśmy o aresztowaniu 10 rzeźników i funkcyjaryusza Kasy miejskiej. Przyczyną aresztowania były malwersacje z biletami do rzeźni, popełnione przez aresztowanych, a rzucające ciekawe światło na stosunki w tutejszym magistracie.

Manipulacja z pobieraniem opłat za bicie bydła i nierogacizny w rzeźni miejskiej odbywa się w Drohobyczu w ten sposób, że rzeźnicy kupują w Kasie miejskiej bilety (na wzór biletów kolejowych), które następnie w rzeźni odbiera weterynarz. Bilety te otrzymywał z dru-

Z poezyj Ryszarda Dehmla.

(Przełożył Adam Stodor.)

Pieśń pracy poety.

Pędź, wzroku mój, ponad drzew zielenie!
Hen, buja ptak, za sobą porwie cię,
ptak z bajki, bezskażnie czarny.

O rzuć co rychlej błękitne marzenie!
Na skrajach ulic, patrz, znużeni ludzie,
pył dłonie brudzi im czarny.

Zanuć im pieśnię, czem wolne przestrzenie!
Oni też pragną żyć w bajkowym cudzie,
ich ubiór świętny też boleśnie czarny.

Robotnik.

Łoże mamy i dziecinę mamy,
kobieto!

Pracę mamy, trudnim się oboje,
słońce mamy, deszcz i wichur znamy,
brak nam tylko drobnostki, by troje
wolne było, jako ptaki są:
brak czasu!

Gdy w niedzielę polami idziemy,
dziecino,
i oczyma daleko, szeroko,
za śmiganiem jaskółek w dal mkniemy,
czujem, czego nam braknie, głęboko —
by być wolnym, jako ptaki są,
brak czasu!

Brak nam czasu, bo burzy czekamy
strwożeni!

Życie chwilką, więc braki są niezem —
lecz odwagi, odwagi nie znamy,
więc nas losy dotkliwym tną biczem —
by być wolnym, jako ptaki są,
brak czasu!!

Pieśń do mego syna.

Burza pod moim podsłuchuje domem,
serce tłoczone me nocy ogromem
bije rozgłośnie; tak zbawił mnie sił
i snu ryk burzy, kiedym dzieckiem był.
Synu, synaczku, i ty wsłuchuj się
jak nad kolebką twą rozjęcza się
ojcowskie słowo, kiedy marzysz w śnie.

Był czas, że też się przez sen uśmiechałem,
a burza swym mnie nie budziła szalem,
o synu; wreszcie noc się pojawiła,
jako dziś wroga.

Wichura w lesie i dziś wyje sroga,
jak ongi, kiedy mocarne jej śpiewy
trwożę budziły, gdyby ojca gniewy.

Słuchaj; okryte pąkowie drzew szczyty,
to wznoszą, to gną wierzchołki-dzirzty,
synu, przy twoim w kolebeczce śnie
gniew burzy — wsłuchuj, wsłuchaj się!
Burzy przynigdy nie przejmują lęki,
w jej tytaniczne, ach wsłuchuj się jęki:
bądź S o b ą, bądź S o b ą!

A gdy ci kiedyś, synu, brak wdzięczności
wypowie ojciec w swej niecierpliwości,
nie słuchaj go, o, nie słuchaj go!!
lecz bierz, jak wichur, wiosnę w władzę swą!

Słuchaj — w ojcowski dom mój burze biją,
a w serce moje przełęki się ryją
głośno — — —

Przyszłość.

O można pani, dostojna pani,
nadzieja pod twem sercem żywie,
winnaś się cieszyć, trwożysz się;
w smętków zatapiasz się otchłani,
gdy w blasku świec haftujesz tkliwie
strój na kolebkę, by skrócić dzień.

Przebierasz nici, te srebrzyste,
czarne i krwawe, a przed tobą,
w wizyi, tysiące nić tka rąk,
a nić się winie w dale mgliste;
dreszcz lęku wówczas wstrząsa tobą,
we wzroku bojaźń jakichś mąk.

Tysiące drobnych widzisz dzieci,
cicho, wybladłe tkają nici,
zestarzył je i trud i głód,
i widzisz ojców, gnój stuleci,
idą w łachmany nędz okryci,
by zniszczyć gniazdką twego cud.
Hej, krwawe nici my ci tkali!! —
A potem w konań zachwyceniu,
(o, gdybyś mogła widzieć się),
ujrzysz, bezsilna w obaleniu,
oczy nad sobą blasku stali, — — —
robotnik-paryas zdławi cię. — —

Prośba.

Daruj grzebień mi złoty;
niech ci mówi świtań pora,



NAJTANIEJ W KRAKOWIE — obecnie tylko
GRODZKA Nr.

Pierścionki zaręczynowe i ślubne — łańcuszki,
zegarki, zegary, budziki, oraz wszelkie wyroby złote i srebrne

EMIL GOLDWASSER W KRAKOWIE
UL. GRODZKA 25.

25

W POBLIŻU MAGISTRATU

TELEFON Nr 2361.



WARTOŚCIOWE

PODARKI

Cukiernice, koszyki,
srebro stołowe,

paplorośnice — oraz wszelkie wyroby
z chińskigao i prawdziwego srebra.

Bogato ilustr. cenniki wysyłam darmo

karni do przechowania kontrolor Kasy miejskiej Fellner, który miał je zaopatrywać w numera porządkowe i w miarę potrzeby oddawać kasyerowi, ten zaś wybijał na nich datę sprzedaży. Jednakże Fellner sam biletów nie numerował, lecz oddawał je setkami do ponumerowania jednemu z funkcyjaryuszów, w ostatnim zaś czasie Janowi Gawłowi. Ten, zauważywszy, że Fellner przy odbieraniu nie przelicza biletów, część ich zatrzymywał sobie, a następnie wybyszy odpowiednią datę wraz z rzeźnikiem Schumacherem, sprzedawał kilku rzeźnikom za bardzo niską cenę. Oszukańczę tę manipulację prowadził Gawel od stycznia b. r.

Oszustwo wyszło na jaw dnia 18 września br. Rzeźnik Ignacy Milan kupił sobie w Kasie miejskiej bilet na zabicie wieprza. Gdy wrócił do domu postanowił zabić jeszcze 2 wieprze, posłał więc posłańca do Kasy, aby mu kupił jeszcze 2 bilety. Posłańiec zamiast do Kasy „trafił” do Gawła i przyniósł bilety, które zaraz wzbudziły u Milana podejrzenie. Nie upłynęły bowiem całe dwie godziny od chwili, gdy kupił pierwszy bilet, a liczby porządkowe nowych 2 biletów były o kilkadziesiąt numerów wyższe; wydawało mu się zaś nieprawdopodobnym, aby Kasa w ciągu 2 godzin mogła sprzedać bilety na zabicie kilkadziesiąciu sztuk nierogacizny. Udał się więc zafrasowany rzeźnik do Kasy miejskiej i tu się wyjaśniła cała sprawa. Po przeprowadzeniu dochodzeń aresztowano Jana Gawła i 10 rzeźników, a to: Rudolfa Schumachera, Cielinińskiego Augusta, Michała Doeauera, Peretza Händla, Jana Jareme, Leona Jareme, Szymona Milana, Schlojme Rothmana, Piotra i Józefa Tarnawskiego.

Przedstawiliśmy nagi fakt oszustwa. Na pozor wszystkich w porządku; gmina poniosła wprawdzie około 6000 koron straty, ale zato „winy” aresztowano, a śledztwo sądowe doprowadzi do ich ukarania i sprawiedliwości stanie się zadość. Ale ten cały aparat formalnej sprawiedliwości nie jest w stanie zakryć bagna magistrackiego i nie zrehabilituje go w opinii publicznej; w porządek bowiem w magistracie oddawna już nikt nie wierzy. I ani aresztowania, ani pociągnięcie do odpowiedzialności karnej bezpośrednich sprawców oszustwa, nie zatrą tej prawdy, że w magistracie tutejszym panuje zgnilizna, wytworzona systemem rządów kliki magistrackiej, że opisany przez nas fakt oszustwa nie jest czemś przypadkowym, ale konsekwentnie i logicznie wypływa ze stosunków,

żeś me włosy całowała.
Ręcznik daruj jedwabisty,
będę marzył co wieczora,
żeś w kąpielni do mnie drżała, —
o Maryo!

Daruj wszystko, co jest twojem,
płytką nie jest dusza moja,
przeto przyjmę twoje dary.
Daruj grzechy, co twym znojem, —
Żalisz nie chce dobroć twoja,
dać mi serca w pełni wiary —
Magdaleno? —

Władca i władczyni.

Mężczyzna:

I żeś tak piękna, zaklinam cię przeto,
żarów ty mojej nie lekceważ krwi.
I żeś tak piękna, nie bronię, kobieto,
śnić ci, że dłoń twa w mojej dłoni tkwi.
I żeś tak piękna, przetoś mą podnieta,
bo piękność w parze z pożądaniem lśni.
I żeś tak piękna, rozkosz nas spleta,
by inny wcześniej nie zabrał cię mi.

Kobieta:

I żeś tak silny, musisz pragnąć przeto,
Acz piękność moja o swobodzie śni.
I żeś tak silny, twe żądze mnie zgnieta,
bo ból twój zdławi twój wysiłek lwi.
I żeś ty silny, ja słabą kobietą,
przeto strzedz musisz mej bezbronnej krwi.
I żeś tak silny, nie wzdrygam się przeto,
ze dłoń ma słaba w twojej silnej tkwi. —

panujących w naszym zarządzie gminnym. A kto wytworzył te stosunki, kto uprawia od szeregu lat system protegowania w gminie najlichszych moralnie indywiduów, poczytując użyteczność przy wyborach za jedyną miarę kwalifikacji na ważne i odpowiedzialne stanowiska — ten ponosi właściwą odpowiedzialność za podobne wypadki. Wszak wszyscy aresztowani rzeźnicy bez wyjątku, to gwardya wyborcza Feuersteina i magistratu, to protegowana na każdym kroku przez klikę „perła obywatelska”. I obiega pogłoska, że Feuerstein już dawniej wiedział o popełnianiu oszustw, ale tuszował sprawę aż do ukończenia wyborów gminnych. A główny sprawca oszustw Gawel — toż to typowa postać urzędnika-machera w guście i stylu kliki feuersteinowskiej. Przyszedł do Drohobycza z piętnem oszusta, bo wyrzucony został za oszustwa z posady oficjanta sądowego w Turce i został kelnierem w restauracji rzeźnika Schumachera. W roku 1911 nadeszły wybory do parlamentu, więc wzięto go do magistratu dla układania listy wyborczej i odtąd go już nie wypuszczono. Poznał się zaraz na jego zdolnościach do oszustw wyborczych naczelny „Wahlmacher” feuersteinowski i sekretarz magistratu w jednej osobie, Kiedacz, więc powiedziano sobie: „takiego nam właśnie potrzeba” i zrobiono go po wyborach parlamentarnych urzędnikiem w Kasie miejskiej. Na nowym stanowisku, zwłaszcza w dziale manipulacji z biletami do rzeźni, benjaminek Kiedacza szybko rozwinął swoje wrodzone zdolności, a znalazłszy pomocnika w swoim byłym szefie Schumacherze, stworzył sobie z czasem istne „Eldorado”, na swój sposób poemowane. Rychło zauważono w Kasie miejskiej, że Gawel żyje nad stan, wydaje stosunkowo wiele pieniędzy, często się upija i zaniedbuje w służbie, zwracano też uwagę sekretarzowi magistratu, ale ten, węsząc wybory gminne, uważał go za tak ważną i potrzebną osobistość, że nie chciał się nawet zastanowić nad tem bądź co bądź podejrzanem zachowaniem się swego benjaminka. I na kilka dni przed aresztowaniem Gawła widzieliśmy go podczas wyborów gminnych przy bardzo odpowiedzialnej funkcji, on to bowiem, mając sobie powierzony alfabetyczny spis uprawnionych do głosowania, podawał komisji kartki z numerami listy wyborczej i w ten sposób decydował o tem, kto ma być dopuszczony do urny. Na tem stanowisku wprowadzał w zachwyt huliganów feuersteinowskich swoim sprytem i bezczelnością, uważając bowiem pilnie na znaki, dawane mu przez nich, potrafił mniej orientujących się wyborców opozycyjnych tak zniechęcić, że woleli wyrzec się głosowania, aniżeli wszczynać z nim awantury.

Cała „działalność publiczna” Jakóba Feuersteina w Drohobyczu — to systematyczne organizowanie bandy wyborczej, za pomocą której wyrobił sobie siłę i wpływ. Dla tego celu w samym magistracie, dokoła magistratu i we wszystkich instytucjach, pozostających pod jego wpływem, skupia samych macherów wyborczych, gotowych do wszystkiego, czyhających tylko na skinienie swego herszta. Toteż roi się tam od różnych Gawłów, mniej i więcej sprytnych, którzy od czasu do czasu dają znać o sobie, o swej moralnej wartości przez popełnienie jakichś grubszych sprawek, niemożliwych do zatuszowania.

To są skutki systemu rządów kliki feuersteinowskiej i na nią spada odpowiedzialność.

NADESLANE.

Kto cierpi na padaczkę, kurcze albo zaburzenia nerwowe, temu polecamy epilepticon z apteki „Pod łabędziem” w Frankfurcie n. M. Panna Teresa B. pisze: „Nawet lekarz domowy zdumiony był rzeczywiście niezrównanie dobrym skutkiem u mego biednego brata”. Do nabycia w aptekach. Naukowa rozprawa przez skład główny Fort. Gralewskiego w Krakowie 111.

Piece i kuchnie kafiowa krajowe i zagraniczne dostarcza po umiarkowanej cenie
MICHAŁ HALIBEJ, Lwów, ul. Grodecka L. 10.

Po powrocie z Zakopanego koncertuje w kawiarni Royal

Juliusz Hoffmann ze swoim artyst. zespołem pod batutą art. skrzypka Sandor Harmaty, który ukończył akademię muzyczną prof. Hubaya w Budapeszcie. Były koncertmistrz filharmonii w Budapeszcie.

Restauracya pod własnym zarządem wydaje znakomite potrawy à la carte oraz obiady z 4 dań po K 2.
Znakomite trunki — piwo pilzneńskie.

ZARZĄD.

Dr Teodor Cybulski

lekarz chorób dzieci — zmienił mieszkanie
Basztowa 1. parter Tel. 1274
(Telefon z przyczyn technicznych czasowo nieczynny).

KANCELARYA ADWOKATA

Dra ZELTA

przeniesioną została do sąsiedniego domu
przy ul. Floryańskiej 23 l. p.

ŻIVNOSTENSKA BANKA FILIA WE LWOWIE

ulica Trzeciego Maja L. 2.

Wpłacony kapitał Fundusze rezerwowe
akcyjny: przeszło
K 80,000.000 K 22,000,000

Stan wkładek na książeczki naszego Zakładu
wynosi z końcem kwietnia r. 1912

K 123,298.314-21

Oprocentowujemy wkładki na książeczki po
4¹/₄%

i wypłacamy dziennie do
K 5.000 bez wypowiedzenia.

Wydajemy przekazy na Amerykę i załatwiamy
tamże wszelkie sprawy pieniężne nader korzystnie.

Adwokat

Dr SAMUEL HERSCHTHAL
Lwów, ul. Koftątaja 2, tel. 1556.

Z teatru miejskiego we Lwowie.

„Wawrzyny” Leopolda Staffa.

W środę wystawiono na scenie lwowskiej po raz pierwszy dramat Leopolda Staffa „Wawrzyny”. Prastarą legendę, związaną z wieżami kościoła Maryackiego, wcielił autor w uroczy i piękny poemat dramatyczny, nie krępując go żadnymi więzami, nie dając mu wzorowej i skrupulatnej szaty historycznej, nie przywiązując go do żadnej oznaczonej epoki. Rzeczy nie pisał kronikarz, ni badacz dziejów, a jeno poeta-marzyciel, który z pajęczej nici odwiecznej legendy utkał pełen piękna i fantazyi poemat. Bo jest poemat ten jak tkanina kunsztowna, jak gobelin wzorzysty, do którego lgną spragnione oczy — czaruje nas urokiem przepięknych wierszy i wdziękiem języka.

Budowa dramatu klasyczna, jedność miejsca i akcji, szczupłe grono bohaterów, a obok niezbednych w akcji osób wprowadzona jest na scenę jedna tylko postać, postać symbolicznego szklarza.

Oto treść: Andrzej i Jan, bracia budowniczy, podjęli walkę o pierwszeństwo, ten, który wyżej wyprowadzi wieżę, zdobędzie sławę i naczelną miejsce w cechu. Praca Andrzeja postępuje powolniej i trudniej, stąd zawiść się budzi ku Janowi w Andrzeju, zwątpienie w własne siły i nie dająca mu spać troska, co niepokojem przejmując ciąglem jego żonę Maryę.

W bratowej kocha się oddawna Jan i właśnie ta nieszczęśliwa i niezaspokojona miłość gna go do osiągnięcia pierwszeństwa, jest źródłem jego twórczości i siły, podczas gdy dla Andrzeja pełna troskliwości i ciągłego niepokoju miłość żony jest przeszkodą i przyczyną niepewności i słabości. Wieża Jana rośnie w chmury i przerasta pracę brata, co potęguje u Andrzeja zawiść i wtrąca go w rozpacz i zwątpienie tak, że po walce wewnętrznej pragnie nakłonić brata, aby się zgodził na zbudowanie dwu równych wież, przez coby nadal,

Upraszamy o odnowienie prenumeraty na październik.

DRUKARNIA LUDOWA

KRAKÓW, UL. FILIPA 11. - TEL. NR. 1310.

Wykonywa dzieła, gazety, zaproszenia,
afisze i t. p. szybko, gustownie, staran-

nie i po możliwie przystępnych cenach.

tak jak dawniej, porówni sławę dzielili. Jan próżności nie przyjmuje, wobec czego żarty żądzą sławy Andrzej — przewidując nieuniknione niepowodzenie — postanawia — w razie utraty sławy i wawrzynu — zabić się.

Moment trwogi i rozpacz u Maryi, kochającej gorąco męża, wykorzystuje Jan, oświadcza bowiem, że ustąpi Andrzejowi sławy, wyrzeknie się wawrzynu i znieśnie największe upokorzenie, skoro mu Marya da miłość i siebie. Marya za cenę życia męża, za cenę jego szczęścia, w rozpacznej rezygnacji oddaje się Janowi, który ustępuje Andrzejowi pierwszeństwo w cechu i wawrzynu. Skoro jednak widzi, że u Maryi miłość wzbudził przez swą brutalność i wymuszenie nienawiści i wstręt, nie może znieść widoku Andrzeja tryumfującego, który ma wawrzynu i bezgraniczną miłość żony — rzuca bratu straszłą prawdę w oczy, czem zdruzgotany Andrzej zabija Jana, a sam uchodzi.

W izbie zostaje Marya, osunęła się w tępy ból na ławę. Wtedy nadchodzi szklarz, był tu już kiedyś, ale dawno, wprawić chciał zbitą przez Andrzeja szybę, która oddzielała izbę od słońca i od widoku ukochanego dzieła. Odszedł wówczas z niczem, bo szybę wprawić nie dano, wszak niepotrzeba, skoro tam ciepło poza nią i jasno, pogodnie. Teraz, kiedy nieszczęście nawiedziło dom, kiedy Marya złamana tragedią została w domu męża-bratobójcy, nad trupem sama, przychodzi znowu dobry szklarz, aby szybę wprawić, lecz Marya odpowiada: po co? — wszystko przeszło niepowrotnie, smutnam do śmierci.

Szklarz dobry, szybę różową wstawi i wszystko będzie znowu piękne i zaróżowi się świat przed zniekanymi oczyma. Marya lka cicho, a szklarz ją ukaja:

Płaciecie? Cóż was skrzywdziło za licho?
Wprawię różowe szyby. Cicho.. cicho...

Tak kończy się poemat, w którym dwaj bracia walczą o wawrzynu; jednemu wawrzynem sława nieśmiertelna i owe pierwszeństwo, dla którego wszystko poświęcić gotowy; drugiemu wawrzynem miłość przepotężnie ukochanej kobiety, za którą i nieśmiertelność oddaje. Wśród walki tej pada i kobieta, która jest najtragiczniejszą w dramacie tym postacią.

Sztuka wywarła wielkie wrażenie; po drugim akcie urządzono serdeczną owację autorowi i ar-

tystom, którzy wywiązali się z swego zadania jak najlepiej.

Andrzeja oddał znakomicie p. Żelazowski, p. Barwiński wystudyował swoją rolę i pojął bardzo trafnie, a szczególne uznanie należy mu się za sceny uniesienia namiętej miłości; p. Pawłowska i tym razem wykazała, jak dalece cennym jest dla naszej sceny nabytkiem; o p. Gostyńskiej i pisać specjalnie nie potrzeba, bo kto ją widział w tylu znakomitych kreacjach, ten wie, że jako matka i w tej sztuce była niezrównaną. Szklarza odegrał p. Fritsche z nadzwyczajną charakterystyką, w niewielkiej tej zdawałoby się roli rozbłysnął wszystkimi blaskami swego talentu, lepszemu szklarza wyobrazićbyśmy sobie nie mogli. Sztuka wystawiona była starannie i wyreżyserowana bardzo dobrze. Teatr wypełniony, a nawet przepełniony.

Rosya na Bałkanie.

W swoich artykułach o kwestyi bałkańskiej z roku 1853 K. Marks nazwał wciąż jątrzącą kwestyę wschodnią „oślim mostem europejskiej dyplomacji”. Istotnie, przez 60 lat, które upłynęły od tego czasu, mocarstwa europejskie wciąż prowadziły swą zawiłą grę na Bałkanie, podżegając, uspokajając, targując się, agitując itd.

Ta gra dziś znowu wstępuje w ostrą fazę. Znowu grozi wojna bałkańska, z nią zaś widmo wojny europejskiej. Niepodobna tać, że pożar ten jest wzniecony ręką europejską. Nie przeszkadzało to „oberdyplomatom” zapewnić w parlamentach przedstawicieli ludu, że dyplomacya gra rolę na Bałkanie nie podżegaczy, lecz „straży pożarnej”. Stara obłuda!

Wśród podżegaczy w ostatnich czasach wybiły się na plan pierwszy dwa państwa — Włochy i Rosya. Włochy, starając się wzniecić powstanie albańskie, zamierzały w ten sposób wyrzucić presję na Turcyi i zmusić ją do szybkiego zawarcia pokoju.

Oberpodżegaczką była jednak Rosya, państwo krwawych carów, korzystając z tego, że Niemcy były zajęte konfliktem marokańskim, Rosya zaczęła odgrywać w europejskiej polityce rolę jęczyczka u wagi. Rozpoczęła swoją piekielną robotę w Persyi, a na Bałkanie wytrwała pracą starała się odzyskać stanowisko, utracone podczas konfliktu bośniackiego. I w końcu istotnie znacznie wzmocniła swe stanowisko.

Wszak porozumienie pomiędzy państwami bałkańskimi w celu wspólnej akcji — to dzieło rosyjskiej dyplomacyi. Wszak prowokacye ze strony Czarnogóry, tego posterunku rosyjskiego, nigdy nie mogłyby mieć miejsca bez błogosławieństwa carskiego. Wszak włoskie operacye w Dardanelach zawsze znajdowały w Rosyi wyrozumiałe traktowanie. Wszak nagły spór w Urmii również dał Rosyi możliwość wywarć nacisku na Turcyę. I przy obecnym nagłym przesileniu stwierdziło się, że główną aranżerką akcji antytureckich jest Rosya.

Rosya oczywiście nie zamierza sama sprowokować konflikt z Turcyą. Ani sytuacya międzynarodowa (Austria), ani świadomość własnej słabości militarnej, ani też wzgląd na interesy handlowe sojuszniczki — Francyi, nie pozwalają na to. Lecz podczas krwawego konfliktu Rosya będzie mogła własne żądania przedłożyć.

O tem właśnie rozmawiał Sazonow z Greyem w Balmoralu (oprócz oczywiście spraw mongolskiej i perskiej). Przyznał to poseł bułgarski w Petersburgu Paprikow, który oświadczył, że Bułgarya czeka na wyniki balmoralskiej roz-

mowy. Tak się przedstawia rola Rosyi w konflikcie bałkańskim.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

* **Uroczysty poranek Lassalowski** w Krakowie, który się miał odbyć w dniu 6 października w Związku stow. rob., zostaje odłożony do najbliższej niedzieli.

* **Konferencya wszystkich zarządów** organizacyj zawodowych odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godz. 7 wieczór w lokalu Związku stow. robotniczych przy ul. Filipa 2. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

* **Bacność kelnerzy i kucharzy!** Zarząd organizacyi zawiadamia, że otwarcie nowego lokalu przy ul. Grodzkiej l. 39 I. p. odbędzie się dnia 10 października o godz. 12 w nocy, na które się Szan. kolegów zaprasza.

* **Zabawa taneczna** urządzona staraniem Związku stow. rob. w Krakowie odbędzie się w sobotę dnia 5 października w lokalu Związku ul. Filipca 2. Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp 70 halerzy.

* **Zarząd Związku stow. rob. w Krakowie** zawiadamia, że komplety odbywać się będą co niedzielę jak co roku o godz. 3 po południu w lokalu Związku (Filipa 2).

* **Komitet zabawowy kolejarzy** krakowskich urządzi w sobotę 5 bm. w lokalu grupy przy ulicy Zacisze 12 zabawę towarzyską połączoną z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczór. Wstęp dla pań 60 h, dla panów 80 h wraz z garderobą. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia, które otrzymać można codziennie u gospodarza grupy.

* **Zabawa taneczna metalowców** krakowskich -po będzie się w sobotę 12 października w Związku stow. rob. (Filipa 2).

* **Zarząd stowarzyszenia „Wzajemna pomoc emigrantów-Polaków z zaboru rosyjskiego w Krakowie”** wzywa wszystkich tych członków, którzy nie zwracają zaciągniętych pożyczek i zalegają z wkładkami więcej niż 6 miesięcy, aby do dnia 15 października r. b. spłacili zaległości, i oznajmia, że ci, którzy w oznaczonym terminie nie uregulują rachunków i nie usprawiedliwią się z przyczyn zalegania, przestaną być członkami stowarzyszenia.

* **Scena robotnicza w Podgórzu** odegra w niedzielę 6 bm. w sali Domu Robotniczego (plac Serkowskiego 11) 3 obrazy Kordyana Juliusza Słowackiego. Obraz I: Spisek koronacyjny. Obraz II: W komnatach cara Aleksandra I. Obraz III: Spór mocarzy. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Wstęp wraz z garderobą 70 hal. Początek o godz. 7^{1/2} wieczorem.

* **Chór Robotniczy w Podgórzu** odbywa próby śpiewu każdego tygodnia we środy i piątki wieczór od godz. 7—8 dla chóru kobiecego, zaś od godz. 8—9^{1/2} dla chóru męskiego.

Wpisy do chóru kobiecego lub męskiego przyjmuje się chętnie w godzinach prób śpiewu w Domu Robotniczym (plac Serkowskiego 11).

KONSUM ROBOTNICZY „NAPRZOD” w Dębniakach, ul. Pocztowa 17.

Sklep Konsumu w Dębniakach otwarty od godzinny 6 rano do 9 wieczór.

Zamówienia na towary

z Konsumu robotniczego w Dębniakach przyjmuje tow. Setkowiec w Związku stow. robotniczych, ulica Filipa 2, II. piętro (w bufecie, lub w administracyi „Naprzodu”, ulica Filipa 11)



Świece
Apollo

Najprzedniejsze
z wyrobów
istniejących

Zaraz lub od 1 listopada
Przebywający w Wiedniu zdolni ślusarze maszynowi Polacy, zostaną przyjęci. Zgłosić się: Kitson Light, Józefów VII, Westbahostr. 56.
2 lub 3 pokoje z kuchnią i wygodami tanio do wynajęcia ul. Lubomirskich 5.

TEATR APOLLO

W niedzielę dnia 6 października
o godzinie 4 po południu

pierwsze popołudniowe przedstawienie
po cenach niżonych!

CAŁY SENSACYJNY ::
PROGRAM FAMILIJNY

teny miejsc wraz z podatkiem gminnym: Krzesło w loży K 3'30 i 2'75. Krzesło na parterze K 2'20, 1'65, 1'10. Balkon K 1'50, 1'— i 50 hal.

bilety wcześniej do nabycia w kasie zamówień: plac Maryański 9, tel. 1007, bez żadnej dopłaty, a wieczór przy kasie teatralnej ul. Zielona 7, telefon nr. 2474.

Zofia Biesiadecka

Biurowo podroży Oświęcim

**BILETY
OKRĘTOWE
— DO —
AMERYKI
i KANADY**

**KTO SIĘ CHCE UCHRONIĆ
OD ZAWODÓW I STRAT
NIECH ŻADĄ POUCEŃ!**

**ZOFIA
BIESIADACKA
OŚWIĘCIM.**

Tylko kor. 3.20 ZIMOWE KOCE

Dla każdego gospodarstwa niezbędne!!!



Około 128 cm. szerokie, 188 cm. długie, wagi około 1000 gram. Każdy czytelnik powinien w swoim własnym interesie zamówić sobie moje pat. koce zimowe, gdyż takich po tak niskich cenach nigdzie nie będzie.

Najpiękniejsza dywaniki przed łóżka K 1.60. Wysyłka za pobraniem lub za poprzedniem nadesłaniem należytości. Pierwszy największy morawski dom wysyłkowy.

Julius Hoitash

Göding Nr. 912 (Morawy). Wspaniałe płdy damskie „Mona Lisa” w piękne szkockie karo, wełniste, miłe, tylko K 3.85. Każda pani będzie tym pledem zachwycona i ucieszona. 3 przędzy z najlepszych nici, 235 cm. długie, 150 cm. szerokie, za tylko kor. 8.60 (kosztują zwykle podwójnie). 30 metrów pierwszej jakości flanelowych resztek, 25 cm. szerokie, do wszelkiej bielizny nadające się, tylko kor. 11.40. Resztki 3-8 metrów długie. Główny katalog z przeszło 3000 rycin, darmo i opłatnie.

! NA RATY !

By szybko wielką ilość łańcuszków i wspaniałych zegarków sprzedać dostarczam w celych Austro-Węgrzech natychmiast za kor. 14 pierwszorzędny prawdziwy srebrny zegarek remontoar z 3 srebrnymi kopertami ładnie grawirowanymi i 14 karatowy złoty łańcuszek pancerny najnowszego fasonu cechowany za kor. 140. Na najdogodniejszych warunkach tylko kor. 4 miesięcznie. Zegarek i łańcuszek także damski. Wysyłka natychmiastowa wszędzie za pobraniem pierwszej kwoty kor. 14. — R. LECHNER, Dom towarów jubilerskich, Lundenburg Nr. 401.

Wszystkie najnowsze maszyny i kotły parowe, kadziami, kufami, aparatami najnowszymi do filtrowania (Engingera), do ściągania i napełniania flaszek, korkowania, mycia masy filtrowej, do pompowania powietrza, z młynkiem, chłodnikami, beczkami, wozami, kołmi, z zapasami chmielu, siodu, piwa i t. p., przynależnościami, ze składami piwnicznymi, lodownią, połączeniem z wodociągiem miejskim, którego woda dla celów browarnianych znakomicie się nadaje, oraz z domu piatrowego, obejmującego mieszkanie i słodownię, z domu part rowego (słodowni), składu na flaszki, stajni murowanej, wozowni, szopy, komórek, studni murowanej.

KAWY palone

najlepszej jakości i po najtańszych cenach z pierwszej krajowej Hygienicznej Palarni poleca Wojciech Olszowski Kraków, Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej

Robotnicy dzienni

zdolni i inteligentni znajdują stale zajęcie i mogą także po wuczeniu się formowania na maszynach w odlewni, przy pilnej pracy zarabiać po 3-4 kor. dziennie. Również gieserzy, tokarzy, lakiernicy i stolarze poszukiwani. — Fabryka maszyn i odlewnia żelaza E. BREDT i SKA, Ottynia.

CUKRY CIASTA HERBATNIKI poleca fabryka herbatników R. Pleczarkil, Kraków, Poselska 16

Panie domu! Baczność!

Nie kupujcie masła ani innego tłuszczu zastępującego masła, nie spróbowały poprzednio słynnej i wszędzie wypróbowanej marki światowej

BLAIMSCHEINA „UNIKUM” MARGARYNY

„UNIKUM” nie jest żadną margaryną roślinną.

„UNIKUM” zrobiona jest z najczystszej tłuszczu wołowego z jak najlepiej pasteuryzowaną śmietaną, z tego powodu ma największą wartość pożywną i jest rzeczywiście zdrową.

„UNIKUM” nie jest wyrobem sztucznym, lecz najczystszym naturalnym produktem.

„UNIKUM” jest w 50% tańszą od zwykłego masła, i pod gwarancją o wiele wydatniejszą jak ono.

TYLKO BLAIMSCHEINA „UNIKUM” jest rzeczywiście jedynym prawdziwym zastępstwem masła, które wszystkie dotychczas zachwalane o wiele przewyższa.

Wyrób **BLAIMSCHEINA „UNIKUM”** zabezpieczony jest ciągią państwową kontrolą, co jest uwidocznionem na każdym pakiecie.

Szanowna Pani!

Niech Pani nie da się złudzić innymi ogłoszeniami i niech używa zamiast masła do

- smażenia
- pieczenia
- gotowania
- wyłączenie
- smarowania chleba

Blaimscheina margaryny „UNIKUM”

Wszędzie do nabycia. Na próbę darmo i opłatnie. ZJEDNOCZONE FABRYKI MARGARYNY I MASŁA, WIEDEŃ XIV.

Licytacja browaru w Bochni.

Dnia 15 października 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Bochni, w biurze Nr. 12, licytacja położonej w ośrodku miasta realności, lwh. 839 ks. gr. gm. Bochnia, składającej się z parcel budowlanych o łącznym obszarze 1322 sążni kwadratowych i położonego przy linii A-B. ogrodu, o obszarze 1 morga 442 sążni (placu budowlanego), tudzież z browaru parowego, w pełnym ruchu się znajdującego, w roku 1908 przez Nowaka, Jahna z Pragi świeżo urządzono dla wyrobu 20.000 hektolitrow piwa, wraz z wszystkimi najnowszymi maszynami i kotłami parowymi, kadziami, kufami, aparatami najnowszymi do filtrowania (Engingera), do ściągania i napełniania flaszek, korkowania, mycia masy filtrowej, do pompowania powietrza, z młynkiem, chłodnikami, beczkami, wozami, kołmi, z zapasami chmielu, siodu, piwa i t. p., przynależnościami, ze składami piwnicznymi, lodownią, połączeniem z wodociągiem miejskim, którego woda dla celów browarnianych znakomicie się nadaje, oraz z domu piatrowego, obejmującego mieszkanie i słodownię, z domu part rowego (słodowni), składu na flaszki, stajni murowanej, wozowni, szopy, komórek, studni murowanej.

Nieruchomości te wraz z przynależnościami ocenione są na 70.403 koron.

Najniższa cena sprzedażna wynosi 35.542 K. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, katastralny, protokół ocenienia itp., przegladnąć można w sądzie powiatowym w Bochni, w biurze Nr. 12 (akta E 1881 z r. 1912).

Essencya łopianowa

znakomity środek przeciw łupieży, flaszki po 1 Kor. i po 2 Kor., dobre i tanie perfumy na wagę, wszelkie artykuły higieniczne

Dla pań, wkładki, pasy brzuszne Doskonale mydełka

toaletowe od 20 halerzy.

Do nabycia

W DROGUERYI I PERFUMERYI H. SIKORSKIEJ KRAKÓW, ULICA SZPITALNA LICZBA 19.

Żądajcie cennika kompletnych

wypraw dla położnic.

Tokarza w drzewie poszukuje M. Mehr, Kraków, ul. Krakowska 6.

PANNA

steno grafująca biegle w języku polskim i niemieckim i pisząca na maszynie znajdzie zatrudnienie od 1 października u niżej podpisanej firmy.

Zgłoszenia tylko osobiste w godzinach od 11 do 12 przed i od 5 do 6 po południu.

Silberstein i Holzer, Sp. z ogr. por. w Krakowie, ul. Krzyża 5.

PANIE

mogą się czesać i nabywać po cenach nader umiarkowanych starannie wykonane warkocze, loki, grzywki, podkładki, turbany, postęże i inne tym podobne wyroby z włosów.

OSOBNY GABINET DLA PAŃ

Zakład fryzjerski Floryańska L. 30 IGNACY BLAUFEDER.

Kram wschodnich piękności

znakomity środek na pęgi, plamy na twarzy, wszelkie wyrzuty skórne i pryszczki. Wygląda i wydelikaca twarz do tego stopnia, że nadaje skórze młodość i świeżość. Cena słoika 1 korona.

Mydło wschodnich piękności.

Mydło to specjalnie przyrządzone do użycia wraz z kremem. Cena 1 korona.

Apteka pod „Złotym Jeleniem”

we Lwowie, Rynek 29.

Wysyłka pocztowa codziennie.

PRZYBORY BILARDOWE.

Kule z prawdziwej kości słoniowej i imitacje Kregielki, kreda gąbki, nasadki, skórki, szcztotki. Klisze zwykle i składane Karty do gry po oryg. cenie fabr. Szachy, sztony, domina, rączki na gazety i wszelkie przybory bilardowe, gry kawiarniane it owarzyskie — polecają najtaniej REIM i Ska, Kraków, Rynek 37 Cenniki tego działu darmo i opłatnie.

Niniejszem zawiadamiam Szan. P. T. Publiczność, że magazyn mój pod firmą

D. BUCHNER, Kraków, Stradom 23

(dom własny) przeniesiony został na I. piętro obok mego mieszkania, przeto też z powodu znacznie zmniejszonych wydatków na lokal, sprzedaję także na spłaty miesięczne wszelkie materyały.

NA SEZON JESIENNY

nadszedł świeży transport materyj angielskich i wełnianych, najświeższe nowości w aksamitach czarnych i welwetach na kostyminy, plusze angielskie na zakłady, oraz materye jedwabne. Wielki wybór dywanów i chodników, kap pluszowych i koronkowych portyer, stór tiulowych i firanek po znacznie niższych cenach.

Dziękując za dotychczasowe względy Szan. P. T. Publiczności, polecam się D. BUCHNER.

NIEBYWAŁE! NIEBYWAŁE!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, iż po odbytej praktyce w pierwszorzędnym światowych firmach w Ameryce, ponownie otworzyłem

Pracownię Konfekcyi Damskiej w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 29

i wykonuję kostyum z powierzonych materyałów od koron 30.—, z własnych materyałów od koron 60.—. Wykonania eleganckie i solidne. — Wielki wybór materyałów na składzie. — Dogodne ulgi w spłatach miesięcznych.

Polecając się łaskawym względem Szan. P. T. Publiczności, pozostaję z szacunkiem

IZAAK FEIWELES.

Od 1878! Wszędzie znany, sławny i ulubiony środek domowy Przy większych zamówieniach znacznie niższa cena

A. THIERRY'EGO BALSAM

JEDYNE PRAWDZIWE z zieloną zakonnicą, jako marką ochronną. PRAWNIE CHRONIONA. Wszelkie fałszerstwa, naśladownictwa i sprzedaż innego balsamu z utudnymi znakami, będą ścigane sądownie i surowo karane. — Ogólnie znane z dobrego działania przy wszelkich cierpieniach w szyi, kaszlu, wyrzucie, chrypcie, zapaleniu gardła, bólu piersiowym, cierpieniu płuc, szczególnie przy influency, cierpieniu żołądka, zapaleniu wątroby i śledziony. Braku apetytu, złego trawienia, zaparcia, zewnętrznie przy bólu zębów i chorobie jamy ustnej, darciu mięśni, oparzeniu, wyrzucie etc.

12 małych lub 6 podwójnych lub 1 duża specjalna familijna flaszka koron 5.60.

Aptekarza A. THIERRY'EGO Jedyne prawdziwa centyfolowa maść

zapobiega i usuwa zatrucie krwi. Czyni prawie każdą bolesną operację zbyteczną. Znajduje zastosowanie przy słabych piersiach, połączonych, wstrzymaniu odpływu pokarmu, stwardnieniu piersi, otwartych ranach, nóg lub stopy, ranach, obrzmieniu nóg, nawet przy próchnieniu kości, przy ranach z uderzenia, ukłucia, postrzelenia, przy ranach ciętych i zgnieceniach; do wyciągania wszelkich ciał obcych jak: szkła i drzazgi, piasku, śrutu, koleców, etc. Przy wszelkich wrzodach, naroślach, karbunkulach, nowotworach, nawet skirze; przy kurzawkach, obieraniu paznokci, pęcherza, odparzeniu nóg, ranom z parzenia, przy odleżeniu, upływie z uszów i przy zranieniu dzieci etc. etc. Wysyłka tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczeniem 2 słoiki kor. 3.60.

Adresować należy: Schutzengel-Apotheko d. A. THIERRY in Prograda bei Rechl.

Do nabycia w aptekach i hurtow. składach drogueryjnych. We Lwowie do nabycia: M. SAZOWSKI, aptekarz. SZYMON HAY aptekarz i PIOTR MIKOLASCH i Sp. droguerya.

Przesyłam broń wszelkiego rodzaju

na próbę na 10 dni. 1-lufki lankastry od K 20.—, du beltówki iankaster od K 30.— Hamerla od K 70.—, flobertry od K 8.—, rewolwery od K 5.— pistolety od K 2.— wszystkie. Cenniki ilustrowane darmo. F. Dusek, fabryka broni, Opoczno Nr. 2136, an der Staatsbahn (Czechy).

Lactol usuwa po dłuższym użyciu pęgi.

Lactol niszczy wagner.

Lactol usuwa wypryski i zaczerwienienia skóry.

Lactol usuwa zmarszczki.

Lactol jest jednym z tych środków toaletowych francuskich, który w każdym domu znajdować się powinien.

Cena pudełka 2 K.

Do nabycia w aptekach, drogueryjach i składach perfumeryi.

Senzacyjnie tanio!

sezonowe nowości.

Damskie bućki
boksowe sznur.
modne **K 8⁵⁰**

Damskie bućki
szworne sznur.
eleganckie **K 9⁵⁰**



Cenniki darmo i oplatnie. 130 własnych składów.

**PIERWSZORZĘDNE
ELEGANCKIE I TANIE
JEST NASZE**

OBUWIE

Alfred Fränkel Tow. kom.

Największe przedsiębiorstwo
w swoim rodzaju w całej monarchii

Kraków, Rynek gł. 14
Telefon Nr. 2347.

Zastępca L. Steigler.

Męskie sznurowe,
amerykańskie, ele-
ganckie **K 12**

Męskie boksowe
do sznורowania
solidne **K 10**

ORYGINALNE GENY FABRYCZNE

UL. FLORYAŃSKA 28 I P. TEL. 1416.

HAJWIEKSIY FABRYCZNY SKŁAD AMERY-
KAŃSKICH URZĄDZEŃ BIUROWYCH.

JERRY'S KRAKOWIE UL. FLORYAŃSKA 28 I P.
TELEFON 1416

ORYGINALNE GENY FABRYCZNE.

UL. FLORYAŃSKA 28 I P. TEL. 1416.

Do Ameryki i Kanady

przeprawa
najlepiej
Lwowie, ulica Grodecka L. 99.
przeprawy okrętem z Tryestu
do Nowego Jorku III. klasą Kor.
220.—, Dzieci niżej lat 12-tu
Kor. 120.— wraz z podatkiem.
Uważajcie na Nr. 99!

przeprawa z Tryestu 8 paździer.
Pannonia " 15 "
Pannonia " 29 "

Z LIWERPOLU: (Najszybsze i
wspanialsze parowce świa-
ta). Lusitanla dnia 28/9, 26/10.
Mauratanla dnia 12/10, 16/11.

K i C

POPOW
najlepsza HERBATA światowa

Po długoletnim pobyciu w Nowym Jorku powróci-
łam i otworzyłam

PRACOWNIĘ SUKIEN DAMSKICH

oraz

:: KOSTYUMÓW ANGIELSKICH ::

w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej I. 16.

Marya z Jurkowskich Sikorowicz.

SUKNA I modne materiały damskie i męskie ZEFIRY

poleca dom eksportowy
Prokop Skorkovsky i Syn w Humpolcu
Próbki na żądanie franko. (Czechy). Ceny bardzo umiarkowane.

Karta zamówień próbek.

Niżej podaną kartkę zechciejcie łaskawie wypełnić i w otwartej kopercie, zaopatrzonej 3-halerzowym znaczkiem pocztowym, jako druk wysłać na nasz dokładny adres:

PROKOP SKORKOVSKY I SYN W HUMPOLCU (CZECHY).

Tutaj odciąć.

Upraszam o nadesłanie mi próbek: (Żądane próbki trzeba podkreślić! Jeśli jest podkreślona większa liczba numerów, przesyłamy wzorki jako pocztowy pakiet na list frachtowy!)

materiałów dla Panów:

1. lodenów, trykotów i materiałów na haweloki,
2. jednobarwnych na ubrania i na palta,
3. modnych deseniowych na palta, pokrycia i raglany,
4. modnych deseniowych (wzorzystych) na ubrania,
5. na spodnie,
6. czarnych na tużurki,
7. na palta zimowe (długie i krótkie),
8. na kamizelki,
9. półwełnianych na ubrania,
12. fustianów, aksamitowych kortów i bawełnianych cajtchów,
13. na koszule turystyczne,
14. na uniformy dla c. k. urzędników.

materiałów dla Pań:

15. wełnianych jednobarwnych (lodenów, sukienek, kamgarnów, szewiotów we wszystkich modnych kolorach, także czarne i kremowe,
16. wełnianych deseniowych (wzorzystych) na kostiumy i raglany (angielski genre i t. d.),
17. wełnianych na bluzy, dalej aksamitów i pluszów,
18. bawełnianych materiałów (barchanów, zefirów i t. d.),
19. bawełnianych i lnianych płócien, gradłów, kanafasów, obrusów, ręczników, chustek do nosa i ścierek.

Imię: Miejsce zamieszkania:

Charakter: Poczta i obwód:

Uwaga: Przy pisaniu na karcie czegokolwiek ponad adres, uprasza się o naklekanie 10 hal. znaczka. Jeśli WP. nie potrzebuje prawie materiałów, niech wytnie i schowa tę kartkę na czas późniejszy.
Po użyciu upraszamy o zwrot wzorków.

Z 1912 „Naprzód“.

IGNACY CYPRES

Kraków, ul. Szewska 13/19.

Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie tanich cenach: 1 Brytania Anker Rem. system Rosk. 36 godz. z pięknym łańcuszkiem K 3'90, 1 ameryk. złoty Rem. z marką Splendit, nadzwyczaj płaski, modny kawalerski, z metalowym cyferblatem 36 godz. szwajcarski werk z łańcuszkiem K 4'70. — Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K 11'—, Stalowy damski Remontoir Kor. 7'80. Budzik najlepszy K 3'—, Łańcuszki srebrne od K 2'—, Złoty damski od K 20'—.

Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i oplatnie.



Nowość!

Nr. 99^{3/4} R. Nikłowy Anker Remontoar System Roskopf Patent, dokładnie uregulowany i wypróbowany z prawdziwą Radium świecąca tarczą, która w ciemności wyraźnie godzinę wskazuje. Trwała siła świecenia **sztuka K 8'50.** Za każdy zegarek 3-letnia pisemna gwarancja. Wysyłka za pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem należytości przez

Pierwszą fabrykę zegarów
HANNS KONRAD
c. i k. nadw. dostawca
w **Brüx Nr. 809, Czechy.**

Koron 8'50. Bogato ilustrowany główny katalog z 4000 rycin na żądanie darmo i oplatnie.

Zjednoczone austriackie akcyjne Towarzystwo żeglugi p. w. w. AUSTRO AMERICANA

regularna i be-pośrednia



komunikacja z Austrią do Ameryki, Kanady i t. d.
Rozkład jazdy.

a) z Tryestu do Nowego Jorku
Argentyna 28 września Laura 19 paździer.
Alice 12 paździer. M. Washington 26

b) z Tryestu do Argentyny
przez Rio de Janeiro
Kaiser Fr. J. I. 22 września S. Hohenberg 17 paździer.
Columbia 3 paździer. Atlanta 31

Informacji udzielają oraz sprzedają kart okrętowych skutecznie dla zachodniej Galicji i Bukowiny:

Kraków: Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany (GOLDLUST i Ska, Biuro spedycyjno-komisyjne) ulica Lubicz 7, naprzeciw dworca kolej.

Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, Rathausstr. 20.

Dla Galicji wschodniej:
Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, ulica Na Błonie 2, oraz wszystkie prowincjonalne ajencye, następnie

Tryest: Dyrekeya Austro-Amerykany, Via Molin Piccolo 2.

Wiedeń: Biuro pasażer. Austro-Amerykany, I. Kärntnering 7.
Biuro pasażer. Austro-Amerykany, II. Kaiser Josefstr. 36.
Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany Schenker i Ska.

Panowie!

cierpiący na utratę męskiej energii, niechaj użyją natychmiast działającego środka

„LETTIN“

złożonego ze składników chemicznych. — Żadne lekarstwo. Cena Kor. 5'—, Przesyła dyskretnie bez podania zawartości. Sposób użycia załączony.

V. Weingärtner, droguerya, Wiedeń, XVIII., Sternwartestr. 11-12.
Dla starszych mężczyzn konieczne.



TYLKO
wprost z fabryki
„SUDETIA“
Karlów nr 12 (Śląsk austr.)

kupujcie
męskie i damskie materye, jakoteż śląskie towary lniane najlepszego gatunku po najniższych cenach fabrycznych. Wspaniałe sezonowe nowości. Resztki za bezcen.
— Żądajcie próbek! —

GUMOWE specjalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów I-szej jakości praw. chron. marka ochronna „KOLONIA“ jako najlepsza dotychczas znana marka. 3 szt. K. 1'10, 6 szt. K. 1'90, 12 szt. K. 3'60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracjami, wysyła niezamennie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie, za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju

I. Kukla, Praga, Perłowa Nr. 33.
Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotograf. w kopercie darmo i oplatnie.

Północno Niemiecki Lloyd Bremen

(Norddeutscher Lloyd, Bremen)

Generalna Agencja dla Galicyi
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa pospieszonymi (cesarskimi) i pocztowymi parostatkami z Bremen do Stanów Zjednoczonych Ameryki (Nowego Jorku, Galweston, Baltimore), Brazylii, Argentyny (Buenos Aires), Australii, Japonii etc. Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki. Wszelkie wyjaśnienia w sprawach podróży i sprzedaż biletów:

Korespondencja w języku polskim, ruskim i niemieckim.

Generalna Agentura Północno Niem. Lloyd
we Lwowie, ulica Grodecka L. 93.

FARBIARNIA

i jedyna prawdziwa chem.
pralnia w Krakowie

„**TECZA**”

Telefon 1471

poleca się do odnowienia

kostyumów

i wszelkiego rodzaju garderoby.

FILIE: Długa 1 (Gmach Izby handlowej), Karmelicka 1, Grodzka 51, Sebastjana 10, Floryańska 29.

Dewiza: Misterne wykonanie i szybka obsługa!



Najtańszy skład

zegarów, zegarków oraz wszelkich
wyrobów jubilerskich

pod firmą ♦ w Krakowie, nadal

JÓZEF FEIL, ul. Grodzka 58



poleca w wielkim wyborze: pierścionki ślubne i zaręczynowe, łańcuszki, łyżki i łyżeczki, cukiernice srebrne, oraz wszelkie

wyroby z chińskiego srebra.

Bogato ilustrowane katalogi wysyła każdemu darmo i oplatnie.

APOLLO

TEATR

ZIELONA 17

KABARET

ZIELONA 17



Od 1—15 października b. r. o godz. 8 wieczorem

Prof. Otto Trablé, telepatyczny Fenomen. Tylko 8 dni. — The Schaefers, akt akrobatyczny. — Józef Zejdowski, na ogólne żądanie prolongowany. — Karol Liebal, komik groteskowy. — Julia Wagner, polska śpiewaczka. — Gita de Iroi, Venus — La nu esthetique. — Maraba?? cuda indyjskie. — Helena Sztorchówna, subretka polska. — Baronessa Bernegg, diwa operetkowa. — Maks. Lafayette, polski komik. — Ada Girola, śpiewaczka francuska.

Za **4** kor.

Dnia 10 i 11 października będę w Krakowie w uniwersyteckiej klinice okulistycznej celem wykonania i wstawienia **sztucznych oczu**

z natury pacjentom. Sztuczne oczy można także na ociemniałych oczach nosić. M. Müller-Urll, Artysta w wykonaniu sztucznych oczu, Lipsk i Berlin, N. W. Karlstr. 9. I.



Tryumf! Tryumf!

Najidealniejszy proszek do mycia i pielęgnowania włosów blond i ciemnych oddzielnie.

Proszek tryumf wszędzie do nabycia.
Cena 30 hal.

Apteka pod „**BIĄŁYM ORŁEM**”
Kraków, Rynek Główny 45.

PŁASZCZE

gotowe jesienne i zimowe, angielskie i szwiotowe, elegancko wykończone po cenach przystępnych poleca

**PIERWSZA KRAKOWSKA
SPÓŁKA KRAWIECKA
CH. KOSSER
KRAKÓW,
ul. Grodzka 44, I. p.**

Ostrzeżenie!

Jako właściciel księżeczki wkładkowej Tow. Zaliczkowego i Oszczędności w Dębicy, nr. wkł. 330 na kwotę 15.000 kor. i imię moje opiewającej, ostrzegam każdego przed nabyciem tej księżeczki, albowiem wypłata takowej do rąk innych, jak moje została wzbronioną przymusowo, a wspomniane Towarzystwo nikomu wkładki powyższej nie wypłaci.

Eliasz Gewürz
w Borku Fatęckim.



Eleganckie Tanie

najmodniejsze i z najlepszych materyałów

Ubiory Męskie

na sezon jesienny i zimowy

poleca w wielkim wyborze
znany od lat 20 magazyn
konfekcyj męskiej pod firmą

Jakób Schmaus

Kraków

Grodzka l. 4
I-sze piętro.

Najlepsze czuskie
Złote zakupu!



Tanie pierze!

1 kg. szarego, dobrego, dartergo 2 K, lepszego K 2'40, najlepszego, białawego K 2'80, białego K 4, białego puchowego K 5'10; 1 kg. bardzo dobrego, śnieżno-białego, dartergo pierza K 6'40 i 8, szarego puchu K 6 i 7, białego, dobrego K 10, najlepszego brzuszkiego K 12. — Przy odbiorze od 5 kg. oplatnie.

Gotowa pościel z czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankinu, 1 pierzyna 180 cm. długa, około 120 cm. szeroka wraz z dwoma poduszkami, każda po 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, napełniona nowym, szarem, bardzo trwałym puszystym pierzem K 16, półpuchem K 20, puchem K 24. Pojedyncze pierzyny K 10, 12, 14, 16. Poduszki po K 3, 3'50, 4. Pierzyna 200 cm. długa, 140 cm. szeroka K 13, 14'70, 17'80, 21. Poduszki 90 cm. długie, 70 szerokie K 4'50, 5'20, 5'70. Piernaty z złotej dymki w pasy 130 cm. długa, 116 cm. szeroka K 1'80, K 1'4'80. — Wysyłka za zaliczką od koron 12 oplatnie. Zamiana dozwolona, za nieodpowiedzące pieniądze się zwraca.

Szczegółowe cenniki darmo i oplatnie.

S. BENISCH w Deschenitz Nr 869 (Czechy).

Zawiadomienie.

Z powodu powiększenia i ulepszeń technicznych w moim Zakładzie dla wyrobu pieczęci kauczukowych i drukarń domowych, jestem w możności wszelkie zamówienia wykonać w ciągu kilku godzin.

Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się i nadał łaskawej pamięci Szanowne P. T. Publiczności.

Z poważaniem

ALEKS. FISCHHAL
Kraków, Grodzka 50, Tel. 2042/VIII.



1 kg. szarego dartergo K 2'—, lepszego K 2'40, półbiałego K 2'80, białego K 4'—, prima puszystego K 6'—, najlepszego K 7'—, 8'— i 9'60. Puchu szarego K 6'— i 7'—, białego K 10'—, piersiowego K 12'— od 5 kg. począwszy oplatnie

Gotowa wypychana pościel

z gęstego, czerwonego, żółtego lub białego ankinu, 1 plar około 180 cm. dług., 120 cm. szer., wraz z 2 poduszkami głową około 80 cm. dług. i 60 cm. szer., dostatecznie pchane nowym, szarem, puszystym i trwałym pierzem K 16, półpuchem K 20'—, puchem K 24'—, Pojedyncza pierzyna K 10'—, 12'—, 14'—, 16'—, Pojedyncza poduszka pod głowę K 3'—, 3'—50, 4'—, pierzyny 200×140 cm. wielk. K 13'—, 15'—, 18'—, 20'—, Poduszki pod głowę 90×70 cm. wielkości K 4'50, 5'—, 5'50. Pierzyny do pościelenia z najlepszego gradła na pościel 180×116 cm. wielk. K 13'— i 15'—. Wysyłka oplatnie za zaliczką lub za poprzedniemi nadesłaniami należnościami.

MAKS BERGER w Deschenitz Nr a286, Czechy las

Bez ryzyka, bo zamiana dozwolona, albo zwrot pieniędzy.
Bogato ilustrowany cennik pościeli darmo.

Jedynie dla reklamy!

1 para eleganckich spodni, najnowszy fason i krój kosztuje tylko 5 kor. 50 h., dwie pary 10 kor. 50 hal. Proszę się przekonać do niebywalej taniości i dobroci materyału w nowo otwartym magazynie konfekcyj męskiej **H. Klingera, Kraków, Rynek gł. L. 9, Pasaż Bielaka.** Za nadesłaniem miary (obwód w pasie i długość pokroku) wysyłam na prowincję za pobraniem. Ryzyko wykluczone! Nieodpowiednie wymienia się!